

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznik z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 61296
Sklep „Gołeca Częstochofskiego”, ul. Panny Marii 25. — Telefon nr. 54.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 65.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—8 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście nadesłano 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia i wiersz dalszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowa i biłanowa o 50 proc. droższe.

Dla Obrony Niepodległości

Lotnictwo w Polsce a zagranicą.

Lotnictwo i jego rozwój coraz bardziej doceniane jest przez ogół naszego społeczeństwa, coraz żywiej budzi zainteresowanie. Dla uwydatnienia też roli lotnictwa oraz w związku z odbywającymi się właśnie w dniu dzisiejszym „Lotem południowo - zachodniej Polski” przez Częstochowę, zamieszczamy poniższy artykuł.

Jeżeli porównamy pierwsze lata naszego lotnictwa z tem, co mamy już dzisiaj, jeżeli uprzytomnimy sobie, jak bardzo małymi środkami pieniężnymi doszliśmy do tak pięknych i wszechstronnych wyników, to będziemy mogli należycie ocenić wysiłek tych wszystkich, którym w udziale przypadło tworzenie polskiego lotnictwa. Zasługa to w pierwszym rzędzie władz lotniczych, tworzących program, przemysłowców, wykonujących ten program i tej części społeczeństwa, które tworząc w obecnej chwili 880.000 rzeszę zorganizowaną w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, umożliwiła tej organizacji prowadzenie i popieranie groszem publicznym prac nad postępem naszego lotnictwa.

kazja? — Czyż dążenie do zniszczenia Polski, które stanowi postulat polityki Berlina i Moskwy, da się powstrzymać wzniosłymi słowami pięknego kazania i wzruszającym wezwaniem na pomoc su-

mienia narodów? Ileż to razy, my Polacy napróżno to sumienie narodów wzywaliśmy! Czy możemy spokojnie czekać na to, aby stałe podjudzanie społeczeństwa u naszych sąsiadów, aby ustawiczne gra-

nie na najniższych instynktach tłumu, aby pełne jadu mowy Hitlera wydały swoje owoce?

Dawno wybiła wielka godzina prawdy dziejowej, że za polską sprawę, polska krew musi się lać, że polskiej sprawie, polskie ręce muszą bronić, a więc za Polskę i dla Polski my Polacy sami musimy pracować!

Będziemy bezpieczni wtedy, kiedy naród będzie silny gospodarczo i niepokonany bojowo. Będziemy silni i bezpieczni, bo wtedy nie będzie wojny.

Gdzież mamy obecnie szukać tej siły gospodarczej i bojowej? czy na ziemi, czy na wąskim skrawku polskiego morza, czy w powietrzu?

Świadome Niemcy uważają, że kto będzie panem powietrza, ten będzie panem świata, a postępowanie ich dowodzi, jak wielką wagę maksymie tej przypisują.

Niestety do tych narodów świadomych nie możemy jeszcze zaliczyć siebie. Słusznie powiedział pułk. Matysko: „Nie znam w Polsce banków polskich, któreby jak w Belgii, popierały lotnictwo polskie. Nie znam w Polsce żadnego patrioty, który ryby, jak we Francji ufundował katedrę lotniczą i zaopatrzył ją należycie. Nie znam w Polsce żadnego pisma polskiego, któreby, jak we Francji, lub Anglii, wyznaczyło nagrodę lotnikowi polskiemu. Nie znam w Polsce żadnego lotniczego stowarzyszenia polskiego, któreby jak w Niemczech liczyło parę milionów członków!”

Pamiętajmy, że w przyszłej wojnie teatrem jej będzie nie tylko front, ale cała Polska, że armia potrafi się bronić, a naród nie, o ile w całości nie będzie do tej obrony przygotowany. Z chwilą wybuchu wojny rzuca się liczne eskadry lotnicze nieprzyjacielskie na nasze osiedla, pragnąc zniszczyć je bombami, wytruć ludność gazami jadowitymi, armia, będąc na froncie, nie będzie w stanie jednocześnie bronić wnętrza kraju, musimy uczynić to sami, o ile chcemy ocalić życie naszych rodzin, całość naszych gniazd rodzinnych. Dawniej najlepszy synowie pierwszą własną bronią granic Rzeczypospolitej, dziś dla obrony Niepodległości trzeba objąć w posiadanie przestworza nad naszą Ojczyzną.

mgr. Antoni Korzeniewski.



Urocznych oczu przepastna głębia,
Włosew kruczych przegabęte zwoje
I nade wszystko ponosze usta —
Oto są piękne ozdoby Twoje.

Lecz bacź, by Twoja zwodnicza młkła
Na czołwie drzące od bólu marze
Za złudę uczuć, szczęścia miraża,
Nie sprowadziła słów gorzkich skarg! (—)

„Pakt nie może przeszkadzać mocarstwowej polityce Polski“

Polityczna mowa Daladiera.

Paryż. — W piątek premier Daladier wygłosił w Izbie deputowanych wielką mowę polityczną, na którą od kilku dni czekała z niecierpliwością opinia publiczna całego świata.

Dwie trzecie swej mowy poświęcił premier Daladier zagadnieniom gospodarczym, a to w związku z nadchodzącą konferencją londyńską.

Ustęp, kiedy premier Daladier protestował przeciwko ewentualnemu sztucznemu podziałowi złota, twierdząc, że złoto kieruje się według zasad ekonomicznych i nawet gryby zostało oddane z Francji, toby do Francji zpowrotem napłynęło — został przywitany burliwymi oklaskami.

Przechodząc do omówienia sprawy paktu tu czterech, zaznaczył premier Daladier, że parlament zachowuje całkowitą swobodę decyzji i że tylko rząd przyjął na sie-

bie odpowiedzialność za parafowanie paktu. Daladier uczynił to z tego powodu, bo nie chciałby, aby Europa podzieliła się na dwa przeciwne sobie obozy. Cztery mocarstwa łączą się razem nie dlatego, aby rządzić Europą, ale, żeby się pogodzić pomiędzy sobą.

„Co do Polski — oświadczył Daladier — to może ona być zupełnie pewna, iż w żadnym względzie i pod żadnym warunkiem pakt czterech nie będzie stał jej na przeszkodzie w jej polityce, jako wielkiego mocarstwa“.

Nastroj, w którym przyjęto mowę premiera, był zupełnie spokojny, pozbawiony jednak większego entuzjazmu.

O godz. 17 Daladier zeszedł z trybuny. Według nastrojów, panujących w kuluarach, można przewidzieć, że Izba uchwali przyjęcie paktu czterech bez zbytejnego

entuzjazmu, ale że względu na konieczność podtrzymania rządu w przeddzień konferencji londyńskiej. Jest prawdopodobne, że nawet b. premier Herriot, jeden z głównych przeciwników paktu, będzie głosował za paktem.

W CZERWCU.

Rozwielkany, rozpięwany
Półde pola, w żytnie lany
Zieleniaste i zielone
I czerwienią maków spłone
I tak cudnie rozpolonny.
Będzie krańcał w cztery strony.
Idąc dalej w młode zboże,
Zieleniaste szaty włoze,
Zieleniaste i zielone,
Z kłosew będą miał korone,
Polną będzie miał urode,
Jak czerwecowe zboże młode.
Idąc jeszcze dalej w pole,
W krag się kwiecinie rozkałole,
Rozkałole i rozmodrze
Szafrowym chabrem szcrodze,
Ze od stopy aż do głowy
Będzie niemał, ze chabrowy.
Wpół-chabrowy, wpół-kakolny,
Ale zato cały polny.
Caly słocem rozgierzany,
Rozwielkany, rozpięwany
Od brzożecaj, pół kanepi,
Co weseli się, weseli!

Zygmunt Różycki.

UWAGA!

Przyjemnie i pożytecznie spędzić czas na wystawie wojny światowej i momentów historycznych. Przeszło tysiąc obrazów do obejrzenia. Aleja 61. Wystawa otwarta od 9 rano do 8 w.

Ze wyniki pracy L. O. P. P. są chluba społeczeństwa polskiego, najlepiej świadczą artykuły w prasie fachowej zagranicznej: czeskiej, sowieckiej, francuskiej i państw bałtyckich. Prasa ta, której w wielu wypadkach nie można posadzić o sympatię dla Polski, stawia podobnym organizacjom u siebie za wzór naszą Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Należałoby teraz zapytać, czy zrobiliśmy już wszystko, co było do zrobienia, czy możemy i czego powinniśmy jeszcze dokonać, aby móc spokojnie patrzeć w przyszłość?

Wprawdzie dużo już zrobiliśmy, ale nie zapominajmy o tem, że Niemcy posiadają dziś 80 fabryk lotniczych i budują olbrzymie powietrzne, zdolne unieść w powietrze kilkadziesiąt ton. Komisja Koalicyjna kontrolująca rozbrojenie Niemiec, przy pilnowaniu zniszczenia 17.000 samolotów wojсковych, setek hangarów i wielu portów lotniczych, mimo to jednak rozwój lotnictwa niemieckiego nie został wstrzymany, przeciwnie rozwija się ono jeszcze gwałtowniej. Od maja 1922 roku Niemcy mają prawo budować samoloty typu cywilnego, które niewiele różnią się od bojowych, a do celów wojennych dadzą się przystosować w 48 godzin. Zresztą Niemcy nie czekali na owo zezwolenie. Junkers i Dornier bez żadnej ceremonii założyli fabryki lotnicze dla budowy samolotów bojowych w Szwajcarii, po drugiej stronie jeziora Konstanejskiego, gdzie nie mogą im zaglądać do planów budowy samolotów oficerowie międzynarodowej Komisji kontrolującej, a fabryki te leżą od Niemiec na przestrzeni tylko szerokości jeziora.

Niemcy zrozumieli znaczenie lotnictwa w wojnie i postawili sobie za zadanie postępować w myśl maksymy: „Kto będzie panem powietrza, ten będzie panem świata“. Każdy, kto choć trochę zna Niemców, przyznać musi, że są oni dobrymi organizatorami i sumiennymi pracownikami, a więc potrafią swoje hasła zrealizować.

Nie zapominajmy o tem, że i Rosja sowiecka stanowi dziś potęgę lotniczą i pała nienawiścią do Polski za to, że Polska właśnie była przeszkodą do rozpalenia wszechświatowej rewolucji, że Polska stała na drodze w roku 1920 pochodowi rewolucji i uratowała Europę Zachodnią od raju bolszewickiego.

Czyż sumienie narodu niemieckiego, opętane przez demona zemsty, czyż sumienie narodu rosyjskiego, zdziczałego w klęskach straszliwej nędzy i głodu rewolucyjnego utrzyma się przed napadem na Polskę, gdy tylko nadarzy się ku temu o-

Emocjonujące przygody dwóch lotników na szlaku Paryż — Indochiny oraz wstrząsające przeżycia bohaterów naszej nowej powieści p. t.

NIESAMOWITY LOT

której druk rozpoczynamy w dzisiejszym numerze naszego pisma.

ZARKI - BLOK LETNISKO

przystanek między Porajem, a Myszkowem. Las, piasek, woda Włosa Zofia. Pensjonat dla dzieci i młodzieży pod troskliwą opieką. Ceny przystępne. Wiadomość ul. Staszycy 10 szkoła tel. 612.

Na dzień Spółdzielczości.

Jak z poza ciemnych, ulewnych chmur wylania się złote słońce, by rzucić przez odkryty skrawek nieba cudowny łuk siedmiobarwnej tęczy, tak w szary i ciemny świat pełen sobkostwa i zawisci, egoizmu i złych instynktów, spółdzielczość wywieła siła swój sztandar tęczy, wzywając do braterstwa i wspólnych wysiłków nad usunięciem społecznego zła i niedoli ludzkiej.

Bo ruch spółdzielczy, to nie jest tylko handel i kramiarstwo, lecz jest to wielki ruch społeczny, oparty na najwznioślejszych porывach duszy ludzkiej ku dobru i pięknu.

Ruch spółdzielczy jest zaprzeczeniem utartego przyswoienia, twierdzącego z całą brutalnością, że „Człowiek człowiekowi wilkiem jest”.

Kto w sercu swem ma gorące umiłowanie nie piękna, dobra, ma miłość bliźniego, rusza pod tęczyowym sztandarem do walki o prawo ludzkości do szczęścia, o prawo wszystkich do równości w wykorzystaniu dóbr, które mi szkodzą natura szafuje.

Zdajemy sobie sprawę, że przed nami droga żmudna. Wiemy i to, że dążąc do przebudowania obecnego niesprawiedliwego przebudowania ustroju społecznego, musimy przebudować dusze i serca nasze, bowiem bez zmiany psychiki człowieka, nie może być zmiany ustroju, a przy złych ludzkich instynktach nie może istnieć dobry ustrój. Dlatego wstępując na drogę walki o lepszą przyszłość ludzkości musimy wyzbyc się naszych wad i przywarów egoizmu i sobkostwa, a serca swe zapalić gorącą miłością bliźniego.

Droga przed nami żmudna i daleka, lecz przejść ją musimy w tem, czy następny pokoleniach, bowiem nie może istnieć lepsza, piękniejsza i szlachetniejsza idea nad spółdzielanie dla dobra całej ludzkości.

Droga jest daleka, lecz od nas samych zależy jej skrócenie. Jeżeli dziś potrafiłmy skupić w spółdzielczych organizac-

ZAWIADOMIENIE.
Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie na podstawie § 17 i 18 statutu podaje do wiadomości, że w sobotę dnia 24 czerwca 1933 roku o godzinie 19-iej w pierwszym terminie, lub o godzinie 20-iej w drugim terminie bez względu na ilość przybytków, odbędzie się w siedzibie własnej (Aleja 24) Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagalenie zebrania, 2. Wybór Prezydium, 3. Zatwierdzenie ustanowionych przez Zarząd Stowarzyszenia Sekcyj (Kół), 4. Obniżenie opłat członkowskich.

ciach tych wszystkich, którzy żyją z pracy swej fizycznej czy umysłowej, jeżeli od zaraz zaczniemy tworzyć na miejsce obecnego ustroju nowe komórki ustroju przyszłości, tem samem przybliżać będzie my sobie i przyszłemu pokoleniu to lepsze nowe jutro.

Przez samo zapisanie się do spółdzielni nie wypełnimy jeszcze naszego obowiązku, nie spełnimy naszej misji dziejowej, bo nie wystarczy być członkiem - figurantem, lecz trzeba być czynnym działaczem, biorącym udział w tworzeniu przez spółdzielczość nowych wartości duchowych i gospodarczych.

Jeżeli spółdzielnie nasze będą temi organizacjami, przez które zaspakajają będziemy wszystkie swoje potrzeby gospodarcze, to rozwój ruchu spółdzielczego iść będzie naprzód siedmiomilowami krokami. Jeżeli natomiast członkowie lekceważą będą swoje organizacje, jeżeli ilość członków w spółdzielniach będzie niewielka, to zamiast rozwijać się spółdzielnie nasze będą zamierały, a nawet upadały, jak to się zdarza w wielu miejscowościach.

W Dniu Spółdzielczości musimy sobie jasno zdać sprawę, że w naszych rękach leży przyszłość ruchu spółdzielczego, że od nas samych zależy kiedy ideały spółdzielcze zapanują na świecie. B. Zawadki.

MILJONY PANI!

używa z zadowoleniem jedynego środka przeciw plogom, wągrowi i nieczystościom cery.

CREM I MYDŁO

„LACTOLIN”

Nagrodzony wieloma medalami na wystawach w Paryżu. ZADAC WSZĘDZIE

Święto morza.

We wszystkich miastach województwa powoływane są z inicjatywy Ligii Morskiej i Kolonijalnej lokalne komitety obchodu „Święta morza”, w skład których wchodzi przedstawiciele organizacji społecznych, zawodowych i gospodarczych. Wspomniane komitety przystąpiły już do intensywnej akcji, której szczytowym punktem będą masowe rezolucje, dotyczące morza i Pomorza, uchwalone przez poszczególne miasta, gminy, samorządy, związki, stowarzyszenia bez względu na zakres ich zainteresowań.

Komitety wojewódzkie opracowują jednocześnie program obchodu i formy zbiórki na fundusz obrony morskiej.

W przeddzień „Święta morza”, t. j. dn. 28-go bm, przybywa do Gdyni z rewizyjną szwedzka marynarka wojenna. Uroczystości z tem związane połączone będą z obchodem „Święta morza”.

Azczolwiek tegoroczne „Święto morza” odbywać się będzie w całej Polsce, to jednak do Gdyni zjadą delegacje wszystkich dzielnic kraju.

Celem ułatwienia licznym wycieczkom wzięcia udziału w uroczystościach gdynińskich, Liga morska i kolonijalna wyjednała w min. komunikacji; daleko idące ugię koleju. Z 17 zasadniczych punktów w Polsce, a mianowicie z Wilna, Brześcia nad Bugiem, Lwowa, Lublina, Przemysła Nowego Sącza, Krakowa, Katowic, Częstochowy, Łodzi, Warszawy, Kalisza, Poznania, Równego, Pińska, Stanisławowa i Tarnopola wyruszą specjalne pociągi. Niższe koleju do wymienionych punktów wyjazdowych wynosić będą 70 proc.

Na dowód łączności całej Polski z morzem odbędzie się symboliczne zerwanie wody morskiej do specjalnych urn, które

OVOMALTINE

ZNANA NA CAŁYM ŚWIECIE
ODŻYWKA WITAMINOWA

STANIAŁA!



MOŻNANABYC
PUZSKĘ JUZ

ZA 2 ZŁ

FABRYKA CHEM. FARM
Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW

RZECZ NIEBIESKIE OKULARY. :: :: ::

W żadnym kraju nie są tak docelowane tradycje, jak w Anglii, to też tam pomimo największego postępu, wiedzy i wogóle najwyższej we wszystkim kultury, wprost z pietyzmem zachowuje się odwieczne zwyczaje. Procesje, pochody, nominacje rektorów, burmistrzów i t. p. dygnitarzy, starożytne ich stroje i połączone z tem ceremonie tak umiejscowione są zawsze przystosowywane, że czyni to zadość wszystkim nowoczesnym poglądom i wymaganiom. Widocznie więc i z tych względów, pomimo szczerych przekonań o nowoczesnym ustroju społecznym, a ogromnym zdobywcy demokracją, monarcha tego kraju i jego rodzina cieszą się tam niezwykłym szacunkiem, przywiązaniem i popularnością.

Ten sam wysoki kult dla tradycji narodowych żywy naród japoński. Tam zamiast zemsty lub wyrządzenia szkody państwu czy bliźniemu krzywdy, — wybiera dla siebie dżentelmen japoński harakiri. A wypadki pod tym względem nie należą do rzadkości. Dzięki też bliskim stosunkom z redakcją „Gońca” miałem sposobność zaobserwować z jaką czcią i pietyzmem odnosił się do naszych narodowych świętości dyplomata japoński, bawiący w zeszłą niedzielę, z małżonką na Jasnej Górze. Pomimo, że sam buddysta, oddał z żoną zamienny hołd na kłęczkach przed Cudownym Obrazem, a każdym historycznym przedmiotem, pokazanym mu czy to w skarbcu czy w bibliotece, interesował się z niezwykłym zajęciem i ciekawością.

— „Słyszeliśmy bardzo dużo o Jasnej Górze — mówił — i tak pragnęliśmy poznać to miejsce, dla Was święte, które cały naród polski czci i tak licznie tu odwiedza. Jesteśmy niewymownie radosi, żeśmy tu przybyli i mieli sposobność podziwiać wasze historyczne pamiątki”.

Cześć, których wycieczka stowarzyszenia katolickiego „Orel” odbyła przegrymką na Jasną Górę, a którą w go-

dzinach popołudniowych mieliśmy sposobność podziwiać w pochodzie reprezentacyjnym i w ćwiczeniach gimnastycznych, tak samo, wszystko co czeskie czczą do najwyższego stopnia z entuzjazmem.

Kto bywał na targach czeskich i miał sposobność oglądać pamiątki i osobliwości czeskie, ten się spotykał z wielkim entuzjazmem i dumą narodową „cicerone”, który nie omieszka przy każdej sposobności akcentować i podkreślać: „to czeskie”, „to czesi zbudowali” i t. p. Wytrzymały i godny najwyższego szacunku ten naród słowiański, przed wojną mówił netyklowo w knajpie i na ulicy zawsze po niemiecku, a nawet przez zapomnienie i w domu, ale zawsze czuł i myślał po czesku. A dziś, jako wolny człowiek się ogromnym zaufaniem wielkich mocarstw, z czego też jako bardzo sprytny czerpie niemałe korzyści.

Z samego zachowania, doboru ludzi w reprezentacji, strojów narodowych i pokazów gimnastycznych, warto byłoby coś sobie z tego u nas przyswoić, a już conajmniej przy takich okazjach nie ośmieszać się.

Polskie stroje ludowe są bardzo piękne, a tańce, wesela i uroczystości rodzinne na wsi są bardzo ciekawe i sympatyczne. Na takie też uroczystości nie zawsze jedzie się końmi, lecz idzie się i piechota, zwłaszcza jeżeli do kościoła lub do sąsiedniej wsi jest bardzo blisko, co tem chętniej czyni młodzież, mając większą sposobność okazania netyklowo swoich pięknych strojów, ale wokalno-choreograficznych talentów. Tańcy się też i śpiewa w takim miłym nastroju i wesolym pochodzie bez przerwy, a trzy mające się za ręce balansujące pary, tworzą na tle przyrody przepiękny obraz szczęścia i radości życia.

Przykry też na widzach, zebranych na boisku, a pozostających świeżo pod wrażeniem klasycznych popisów gimnastycznych „Orla” czeskiego, wywołał zaprzęg zespołu „tancerzy krakowskich”. Jeżeli wobec spodziewanych gości zagranicznych nie starczyło organizatorom czasu i chęci na dobranie do-

odtańczonego „krakowiaka” ładniejszego i umajonego wozu oraz czwórki zdrowych i przyzwyczajonych koni, to już sztydierstwem było dla dostojnych gości i zebranych tłumów defilować przed nimi na nędżnym wozie, zaprzężonym w najmarniejsze „zdechłaki” często chowskie.

— To mate pane taki głod, co te zdechłaki nie mogut uciagnut’ te dziwczata? — pyta siedzący obok mnie Czech.

Nie wiedziałem, co mu mam na to odpowiedzieć, jak również i później, kiedy mnie zapytał, gdy z grupki skaczących pociesznie dużych podlotków, dochodziły słabe dźwięki: „od końca... końca... żyta... owsa...”

— To u Was, sem, taka duża freblówka?

Ale na ogół podobno wszystko się naszym gościom czeskim podobało i to mi siało być prawdą, gdyż sam słyszałem, jak wykrzykiwali „wibornie”.

„Wibornie” było, bo na nasze szczęście nie potrzebowało korzystać z noclegów w Częstochowie, a że im wykradziono parę woreczków z kieszni, to dziś wszędzie się to zdarza, zwłaszcza w takim licznym zbiorowisku ludzkim, jakie bywa na Jasnej Górze.

Naród nasz ma piękne tradycje. Nigdy nie był zaborny, miał rycerstwo — był przemurzem chrześcijaństwa.

Jednak takie okoliczności, jak brak czystych noclegów, jak to miało miejsce w roku zeszłym podczas pobytu w Częstochowie Chóru Sykstyńskiego, okradanie przyjezdnych i nahałne narzucanie się im z wpatliwej wartości dewocjonaliami, koliduje ogromnie z naszą tradycją uprzejmości dla obcych i gościnności polskiej. Zbyt słabe reagowanie ogółu na rozpasanie, chamstwo i lekceważenie naszych najświętszych uczuć i tradycji narodowych, doprowadziło do tego, że dla niektórych brutalni niema miejsca święconego tradycją, niema nieczynnych wystąpieli i czynów, o ile to im i ich własnym interesom dogadza.

Są zwyczajnie, tradycje i miejsca, do których nawet inowiercy ze złości się odnoszą. Jednym z takich miejsc w Czę-

stochowie jest plac przy ulicy Warszawskiej, na którym wznoszą się trzy krzyże, widome znaki Meki Pańskiej. Komużby więc na myśl przyszło w Częstochowie, że to miejsce poświęcone modłami za naszych nieszczęśliwych przodków, za naszych krewnych, za ojców, matki i braci, można brutalną ręką sprofanować i zakłócić spokój? A jednak podobno znalazł się taki człowiek, który w nocy z czwartku na piątek wyrwał sztachety i wstawił budkę handlarzka.

Innego obydnego gwałtu, zdżdenia i braku wszelkich uczuć ludzkich, dopuścił się również człowiek, którego obdarzone zaufaniem, stanowiskiem i powierzono mu nadzór, opiekę i wychowanie upośledzonych i nieszczęśliwych dzieci polskich. Człowiek ten wymiesiony na stanowisko dyrektora Domu wychowawczego w Herbach znęca się w nieprawdopodobny sposób nad powierzonymi mu wychowankami zakładu i za najmniejsze przewinienie bije ich i katuje do utraty przytomności. Potwór ten w ludziem ciełe, skatowane dzieci głodzi, nie dając po kilka dni jeść i pastwi się na nowo, gdy chłopiec omdlejący z głodu samo woli wyciągnie rękę po kawałek chleba.

Z soboty na niedzielę, na wypisanych już z Zakładu trzech osmnastoletnich chłopców, którzy nie mając gdzie się podziać, sporządzili szalaz w lesie, napadli na śpiących w nocy i jednego z chłopców, który nie dożył zbicz, zbil do nieprzytomności. Chłopiec ten dwukrotnie wyrwał się z rąk oprawcy, kryjąc się do pobliskich domów, aż wreszcie tropiony, jak zwierzę, skrył się na stację w Herbach, ale jeszcze i tam chciano się pastwić nad nim.

Chłopiec, nazwiskiem Rudawski, ledwie z życiem uszedł, lecz okrawiony i pokaleczony, ślaniając się na nogach, nie mógł ani ustać, ani siedzieć.

Trzech świadków, śmiertelnie przerażonych okropnym zajściem, podpisało protokół policyjny o godzinie 3-iej w nocy stwierdzając, jaka metoda nowoczesną stosuje do swych pupilów dyrektor Zakładu Wychowawczego w Herbach. I g r e k.

to rod.
omi
N
na wy-
rdzie

za.
ódkleń
gi Mor-
tety ob-
których
cji spo-
arczych.
już do
ym pun-
oficzące
zez po-
orządy,
lędu na

ują jed-
ny zbiór
t. j. dn.
ewizyj
Uroczy-
będą z

ieczkom
n gdy,
wyjedna-
ące ulgi
któw w
Przejęcia
zemysła
c, Cze-
za, Po.
dawowa
pociąg,
h. puc-
70 pum-
d z me-
erpanie
które

W wy-
le trzy
ańskich.
w Cze-
nie mo-
przed
ojców,
ca spro-
jednak
który
wywrwał
arska.
zienia
dopu-
obda-
powie-
owanie
dzieci
ony na
nowaw
prawdo
mi mu-
niejsze
utruty
dzikiem
dając
nowo,
u samo
awalek

anych
letnich
się po-
napadł
chlup-
do nie-
krotnie
jąc się
nie tro-
ację w
no się

ci, led-
iony i
ogach,
prze-
pisało
w no-
wocze-
rektor
rbach-
e k.

DYREKCYJA PRYWATNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ
Stow. pod nazwą „Dzieło Serca Jezusowego” w
Czaplewie przy ul. Pałanińskiej 12, przyjmuje
zapisy na kurs 1-razy dziuła bieliznarsko-litarski
stęgo oddzielenia w godzinach od 10—12 i 5—7
po południu po ukończeniu 8, 8, 1 i 7 oddziałów.
Szkoła ma pełną prawa rządu państwową jako
związek kolegiów i t. p. Zapewnia ułożenie te-
oretyczną i praktyczną przygotowanie do zawodu,
dalej rowi amplywar przez przedmioty ogólnie
kwalifikacje przygotowujące do z. cia praktycznego
przez naukę gospodarstwa domowego. Absolwent
kom szkoły zapewnia możliwość zarobkowanie w
swej pracy w bieliznarskiej i roboty kosielskiej.
Aż uczucie zamieszkiwania interesat na miesiąc.

przedstawiciele organizacji i stowarzy-
szeń zawiozą do swoich siedzib.

TELEGRAMY

BOJKOT ŻYDÓW W ZAGŁ. SAARY.

Nancy. — Bojkot magazynów żydow-
skich rozpoczął się również na terenie za-
głębia Saary.
„Saarbruecken Ztg”, znajdującą się w
rękach hitlerowców, ogłasza, iż nie bę-
dzie sprzedawać swego wydawnictwa za
pośrednictwem księgarń żydowskich. Mło-
dzież w mundurach hitlerowskich rozda-
ła odezwy, nawołujące do omijania sklepów
żydowskich.

PO ZAMACHU NA VENIZELOSĄ.

Ateny — Zdrowie żony Venizelosa nie
budzi obaw. Ranny podczas zamachu po-
liciant zmarł. W katedrze ateńskiej od-
było się dziękczynne nabożeństwo za cu-
dome ocalenie Venizelosa, na którego
cześć w mieście odbywały się długotrwa-
łe manifestacje.

MATTER LECI DO CZYTY.

Moskwa. — Lotnik amerykański Mat-
tern wystartował w dalszą drogę do Czy-
ty.

BEZROBOCIE W ANGLJI.

Lodny. — Ogłoszona dziś statystyka
bezrobocia wykazuje 4-ty miesiąc z rzę-
du pewien spadek bezrobocia, który w
ciągu ostatnich miesięcy wyniósł 320 tys.
osób. Liczba bezrobotnych w dn. 22. im
maja wynosiła 2.582.000 osób.

Bankructwo Niemiec

urządzone ogłoszone.

Berlin. — Bank Rzeszy zawiadomił
szad Rzeszy oficjalnym piśmie, iż zaprze-
staje z dniem 1 lipca na czas przejściowy
przysiężania dewiz zagranicznych na
poczet wszystkich swych płatności, które
pochodzą z zobowiązań powstałych przed
lipcem 1931 r.

Decyzją ta nie zostały objęte istniejące
układy gwarancyjne.

Bank Rzeszy zawiadamia, iż muszą ta-
ką decyzję powziąć z powodu braku wy-
starczającej ilości obcych walut, nie
chciał zaś naruszyć istniejących rezerw
złota i dewiz, gdyż groziłoby to zachwa-
nieniem waluty niemieckiej.

Rząd Rzeszy wydał rozporządzenie, iż
prywatni dłużnicy niemieccy powinni
uiszczać swe płatności w markach nie-
mieckich na specjalnej kasy konwersyj-
nej, gdzie będą tak długo administrowa-
ne, aż nastanie odpowiednia konjunktura
umożliwiająca przeprowadzenie zalegają-
cego transferu w odnośnych dewizach ob-
cych.

Podstawy t. zw. „Stillhalteabkommen”
w sprawie kredytów krótkoterminowych
nie zostaną w niczem zmienione, nato-
miast rząd niemiecki ma przedłożyć
swym wierzycielom krótkoterminowym
nowe propozycje, dotyczące tego układu
na konferencji, jaka odbędzie się w Lon-
dynie w dniu 13 czerwca br.

Berlin. — Według doniesień prasy, su-
ma kredytów zagranicznych, objętych za
rządzeniami Banku Rzeszy dotyczącymi
wstrzymania transferu, wynosi 15 do 16
miliardów marek.

BANKRUCTWO NIEMIEC — NIESLY- CHANYM SZANTAŻEM.

London. — Z całej prasy angielskiej,
która niemal jednogłośnie potępia Niem-
cy po ogłoszeniu przez Bank Rzeszy mo-
ratorium transferowego, najgłośniej daje
wyraz swemu oburzeniu „New Chronicle”.
Dziennik ten nazywa niemieckie mora-
torium zwyczajnym szantażem, obliczo-
nym na uzyskanie jak najdalej idących
preferencji dla eksportu towarów nie-
mieckich.

„Nie wierzymy Niemcom — pisze dzien-
nik — że nie mają czym zapłacić swoich
długów, albowiem mamy w ręce materiał
dowodowy na to, że Bank Rzeszy posiada
w chwili obecnej tyle złota i dewiz, że
mogłby natychmiast spłacić trzy czwarte
swoich zobowiązań zagranicznych”.

WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY SZPIE- GOWSKIEJ NA ŁOTWIE.

Dynaburg. — Władze lotewskie wy-
kryły w garnizonie dyneburskim wielką
organizację szpiegowską, na czele której
stał pewien geometra oraz jeden z oficje-
rów garnizonu. Organizacja pracowała
od dłuższego czasu na korzyść jednego z
ościennych państw, informując nietylko
o stanie wojsk na pograniczu, lecz rów-
nież dostarczając materiału z pogranicza
polskiego.

Wśród aresztowanych znajduje się kwa-

Dr. WŁADYSŁAW KAHL
PRZEPROWADZI SIĘ
z ul. Dabrowskiego 9
na ulicę PANNY MARJI 35.
Ordynuje od godz. 2-4 i pół po południu.

AKUSZERKA
Ciukowa Weronika przyjmuje po-
rady u członkiń Kasy Chorych.

termistrz jednego z pułków piechoty gar-
nizonu dyneburskiego.

Ogółem aresztowano kilkanaście osób,
które pod silną straż przewieziono do
Rygi.

UCIECZKA WIĘZNIÓW PRZEZ 100-METROWY TUNEL.

Madryt. — Z więzienia w Walencji zbie-
gło dwunastu więźniów wśród sensacyj-
nych okoliczności.

Przyjaciele więźniów wykopali tunel o
długości stu metrów pod więzienie. W
niewyflumaczony jeszcze sposób udało
się więźniom dostać do tunelu i wydostać
się na wolność. Ucieczkę ich zauważono
dopiero po paru godzinach, kiedy dozorca
więzienny spotkał pod Walencją dwu
zbiegów. Zbiegami są anarchiści, którzy
mieli do odsiedzenia dłuższe kary więzie-
ne za napady rabunkowe.

Kto chce pokoju, musi mieć go czem bro-
nić! Mamy armję. Potrzeba nam floty wo-
jennej!

Nieugięte stanowisko Francji w sprawie rozbrojenia.

Narady trzech w Paryżu dotąd bez wyniku.

Paryż. — Konferencja przedstawicieli
trzech mocarstw: Francji, Anglii i Ame-
ryki, której oczekiwano z dużym zacie-
kawieniem, nie przyniosła spodziewanych
wyników. Francja niewzruszenie trwała
nadął na swem stanowisku, że bez no-
wych gwarancji nie może zmniejszyć sta-
nu swego uzbrojenia.

„Premier francuski — pisze „Journal”
— krótko i jasno zadał przedstawicielom
Anglii i Ameryki pytanie, jak postąpiłyby
ich rządy na wypadek, gdyby rokowania
rozbrojeniowe w Genewie doprowadziły
do całkowitego rozbrojenia Niemiec? Py-
tanie to zostało bez odpowiedzi.

Natomiast przeciw systemowi kontrol-
nemu, proponowanemu przez Francję,
delegat Anglii jeszcze kategorię protestował,
jak Norman Davis.

Szczegółowe omówienie znalazła sprawa
flotowa. Minister marynarki Leygues
wyraził się zdecydowanie przeciw równo-
ści z Włochami na tem polu.

Również „Echo de Paris” stwierdza, że

Daladier był niewzruszony i ani na krok
nie odstąpił od znanego stanowiska Fran-
cji. Projekt utworzenia 4-letniej kontroli
próbnej spotkał się z tak silnym sprzeci-
wem, że natychmiast go zarzucono. W
tym względzie Daladier oświadczył, że o-
mówienie tej sprawy jest jeszcze przed-
wczesne.

„Petit Journal” zaznacza, że tematem
rozmów trzech dyplomatów była również
sprawa samolotów bombowych, rozmowa
ta jednak ze względu na opór Anglii i A-
meryki nie doprowadziła do żadnych re-
zultatów.

„Matin” podaje do wiadomości, że Ame-
ryka i Anglia zażądały kategorięcznie od
Francji zgody na redukcję zbrojeń, wobec
czego Daladier podkreślił z naciskiem, że
Francja w żaden sposób nie może osła-
biać swego zabezpieczenia, nie otrzyma-
wszy pewnych i poważnych gwarancji. Do
piero po korzystnym wyniku 3-letniej
kontroli próbnej, rząd francuski mógłby
powziąć plan zmniejszenia swego stanu u-
zbrojenia.

Przeciwko szykanowaniu duchowieństwa polskiego

Berlin. — Na zjeździe przedstawicieli
towarzystw i organizacji polskich w
Warmji, jaki odbył się w Olsztynie, po-
wzięto rezolucję, zawierającą ostry pro-
test Polaków warmińskich przeciw szy-
kanowaniu kapłanów Polaków, w szczególności przeciwko zarządzeniu biskupa
warmińskiego Kallera, którem pozbawił
ks. proboszcza Osńskiego mandatu poseł
skiego do sejmiku powiatowego. Zarzą-
dzenie to nastąpiło z motywów politycz-

nych tylko dlatego, że — pisze prasa nie-
miecka — na Warmji proboszcz Osński
był zbyt gorliwym przyjacielem Polaków
i bronił zbyt energicznie ludność polską
na Warmji. Ludność polska protestuje
przeciwko temu zarządzeniu, które po-
zbawia ją jedynego jej opiekuna duche-
wego. Rezolucję wręczono kierownictwu
Związku Polaków w Niemczech, które
skieruje ją do odnośnych czynników nie-
mieckich do załatwienia.



LESZNICERA
Włosna nadszosa, a z dia-
gnozą to nieznośna
PIĘGI
W pomocy niezawodnie
krem i mydło
LESZNICERA
preparaty specjalne i niedoświadczonej
skuteczności.
Wyrób fabryki „APTEKARZ GRANICZNA OŚWIEŻAŁA”
Laboratorium chem. farm. Krem 2.00 mydło 1.70
Wszędzie do nabycia.

Zaborczość Niemiec

głównym źródłem niepokoju w Europie.

London. — „Times” w artykule wstęp-
nym zatytułowanym: „Czy dalszy ciąg
Locarna?” daje życzliwą ocenę korespon-
dencji dyplomatycznej, wymienionej po-
między ministrem spraw zag. Simonem
a ambasadorem brytyjskim w Rzymie z
okazji parafowania paktu 4 mocarstw,
ogłoszonej w formie białej księgi.

Wszystkie zawarte w ostatnich czasach
umowy, konwencje i pakt — pisze dzien-
nik — same przez się jeszcze pokoju nie
dają, albowiem nie usuwają źródła niepo-
kójów.

Głównym źródłem niepokoju w Euro-
pie jest dziś — poza sprawami gospodar-
czymi — nieuznawanie przez inne kraje,
a w szczególności przez Niemcy postano-
wień traktatów, które zamknęły okres
wojny. Odmowa uznania obecnego stanu
terytorjalnego jest w obliczu momentów
etnicznych i historycznych niewzruszają-
ca. Europa będzie miała prawdziwy po-
kój — kończy dziennik — gdy dzieło do-
konane w Locarnie ulegnie rozszerzeniu
i gdy traktaty uzgodnione zastąpią trak-
taty narzucone.

W BUDAPEŚCIE MÓWIĄ O REWIZJI GRANIC.

Wiedeń. — Donoszą z Budapesztu: Pod
pisanie paktu 4-ch przyjęła prasa węg-
rska dość chłodno. Dzienniki stwierdzają,
że pakt nie zawiera wprawdzie ani jed-
nego słowa o rewizji, ale pociesza się tem
że możliwość rewizji nie jest mimo to wy-
łączona. Ogólnie podkreśla prasa, że po-
kój europejski został zabezpieczony na
10 lat.

PO DYMISJI GABINETU HISZPA- NSKIEGO.

Madryt. — Jako przyczynę dymisji rzą-
du hiszpańskiego podają brak zaufania
prezydenta republiki do obecnego rządu.
Jako następcę premiera wymieniają min-
stra Lerroux.

W dniu wczorajszym przyjęci byli na
audyencji przez prezydenta republiki his-
zpańskiej Zamorra przywódca lewicy
republikkańskiej. Dzisiaj przyjęci być ma-
ją przywódcy stronnictw umiarkowanych.

PORAŻKA SCHMELINGA.

Nowy Jork. — Mecz pomiędzy Maxem
Baerem z Kalifornii o Maxem Schmelin-
giem zakończył się wbrew oczekiwaniom
zupelną porażką boksera niemieckiego.

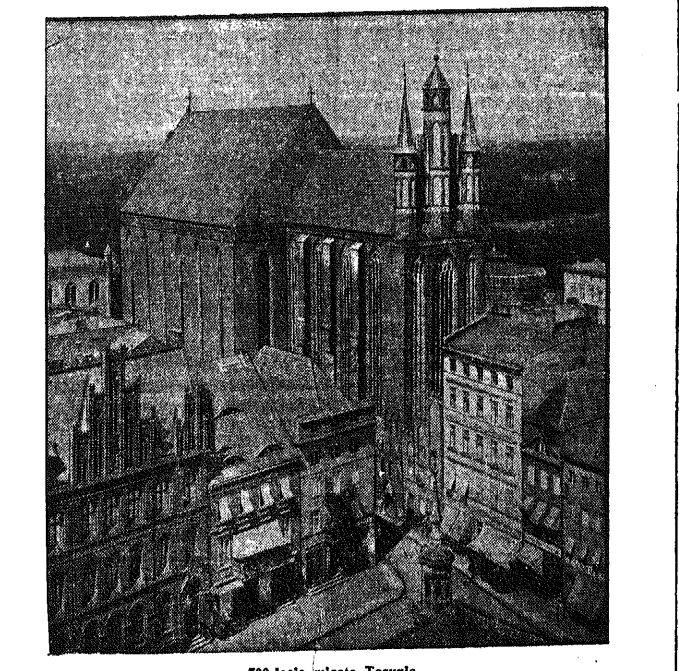
Walkę bokserów obserwowano prze-
szło 65 tysięcy osób, zgromadzonych na
stadionie „Yankee”. Spotkanie zakończy-
ło się knockoutem w dziesiątej rundzie.
Mecz był obliczony na 15 rund. Straszny
cios zadany przez Maxa Baera Schmelin-
gowi prawą ręką w głowę rozciągnął go
nieprzytomnego na deskach.

Kiedy sędzia doliczył do 9-ciu, Schmel-
ing usiłował podnieść się, ale z trudno-
ścią trzymał się na nogach.

Wobec zupełnej niezdolności Schmelin-
ga do dalszej walki mecz przerwano, o-
glaszając zwycięzcą Baera.

REGULACJA LICZBY SŁUCHACZY NA UNIWERSYTETACH.

Warszawa. — Na podstawie nowej u-
stawy o wyższych uczelniach, uregulowa-
na ma być sprawa ograniczenia liczby stu-
dentów na poszczególnych wydziałach uni-
wersytetów i politechnik. — O ogranicze-
niach tych decyduwać ma każdorazowo
minister oświaty, po zgłoszeniu odpow-
niego wniosku przez rady wydziałowe. Za
rządzenia o ograniczeniu liczby studen-



700-lecie miasta Torunia.
Miasto Toruń, będące kolebką Mikołaja Kopernika, obchodzi w roku bież. 700-lecie swego istnie-
nia. Obok ratusza i znakomicie zachowanych murów miejskich najwspanialszym zabytkiem To-
runia jest gotycki kościół N. M. P., widoczny na ilustracji.

tów ważne będą najwyżej jednak na okres jednego roku akademickiego. **UROCYSTOŚĆ 15-LECIA 2 P. ARTYLERJI LEKKIEJ LEGJONÓW.**

Kielce. — W sobotę, rozpoczynają się w Kielcach 3-dniowe uroczystości 15-LECIA drugiego p. a. l. Leg. w związku z którym przybywa do Kielc p. Prezydent Rzplitej.

Przyjazd Głowy Państwa nastąpi 12 b. m. o godz. 9-ej rano.

W przeddzień, t.j. w niedzielę, przybywa do Kielc biskup polowy ks. Gawlina. **LITWA NIE ZATRZYMUJE TRATEW POLSKICH.**

Wilno. — Traty z drzewem polskiem, które był pewien czas zatrzymywane przez Litwinów na rzekach granicznych: Mereczanie i Niemnie, obecnie płyną sko kójnie. Straż graniczna litewska nie czyni polskim flisakom żadnych trudności.

RADA ZARZĄDZAJĄCA CENTRALI ZAKUPÓW KAS CHORYCH.

Warszawa. — W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie zgromadzenie delegatów Kas Chorych w sprawie wyborów do rady zarządzającej centrali zakupów.

W wyniku głosowania do składu rady powołani zostali delegaci Kas Chorych z Warszawy, Krakowa, Sosnowca, Grudziądz, Radomia, Grodziska, Tarnowa, Pabjanic.

Przewodniczącym rady zarządzającej centrali zakupów Kas Chorych jest p. Stanisław Dangel, zastępcą jego dr. Sokolewicz. Obaj mianowani przez ministra opieki społecznej.

22 obrońców Lwowa

głoduje demonstracyjnie...

Lwów. — W ciągu piątku sytuacja w lokalu Związku Obrońców Lwowa, w którym zamknęli się głodujący demonstranci, zaostriżyła się.

Do 17 osób, które rozpoczęły głodówkę we wtorek, przyłączyło się jeszcze pięć, tak, że liczba demonstrantów wynosi obecnie 22.

Poza tem zgłaszają się ciągle dalsi kandydaci na głodówkę, zalegają korytarze domów przy ul. Rutowskiego, prosząc zamkniętych o wypuszczenie ich do wnętrza.

Prosbom ich odmawia się w dalszym ciągu z powodu szczupłości miejscowości. W piątek popołudniu wysłali demonstranci pismo do wojewody i prezydenta miasta, prosząc ich, ażeby przybyli do nich.

Nastroj pojednawczy, jaki panował wśród obrońców w piątek rano, po południu zmienił się. Rozdrażnienie, spowodowane stanowiskiem władz magistrackich, proponujących demonstrantom zajęcie dzienne przy robotach gminnych, spotęgowało się.

Oświadczyli oni, że nie odstąpią od żądania posad stałych, płatnych przynajmniej po 100 zł. miesięcznie i z lokalu Związku Obrońców Lwowa usunąć się nie dadzą.

ZNACZENIE POLSKO-SOWIECKIEJ UMOWY GRANICZNEJ.

Wilno. — Podpisanie polsko-sowieckiej umowy granicznej, jak się dowiadujemy, rozszerza znacznie warunki pracy w rejonie granicznym i pozwala na kontynuowanie zaprojektowanych kilku prac melioracyjnych, przyspiesza likwidowanie zatargów granicznych, wymianę zbiorów, zabłąkanych osób i t. d. Ponadto umowa przewiduje niesienie pomocy doraznej ludności pasa pogranicznego w wypadkach nieszczęśliwych żywiołowych, zarówno ze strony Polski, jak i sowieckiej.

Po tragicznym zgonie

zabitego przez bandytów kapłana.

Rzeszów. — W związku z ohydnym morderstwem rabunkowym, dokonaniem na s. p. ks. proboszcza Józefie Chmurowiczu w Przybyśwówce pod Rzeszowem, do noszą, iż w piątek odbyła się w szpitalu powszechnym sekcja zwłok.

Wyniki sekcji ustaliły, że bezpośrednią przyczyną śmierci były strzały dane do ofiary, z których jeden ugodził s. p. proboszcza poniżej karku niszcząc tkanki płucne, oraz dwa dalsze: jeden w brzuchu, drugi w bok, które zniszczyły jelita, nerki i pecherz.

Dalszym wynikiem sekcji było ustalenie straszliwego znaczenia się zloczynców nad bezbronny starcem, któremu wykręcono szczękłę i zadano liczne razy po całym ciele.

Do leżącej już na ziemi ofiary strzelali bandyci w dalszym ciągu, o czym świadczą rany postrzałowe.

O rozpaczliwej walce jaką s. p. ks. Chmurowicz stoczył z bandytami, świadczą połamane nogi u bturek, rozbite krzesła, roz-

Gimnazjum Żeńskie Stow. „Nauka i Praca“

typ humanistyczny z prawami szkół państwowych oraz PRYWATNA 8-cio KLASOWA SZKOŁA Powszechna M. Rzeszotarskiej w Częstochowie, ul. Jasnogórska 30, tel. 3-58.

Przyjmuje zapisy nowostępujących uczennic do wszystkich klas, codziennie od godz. 9-ej do 13-ej i od 17-tej do 18-tej. Uczennice ze szkół powszechnych przyjmowane są bez egzaminu na mocy cenzur. Dla urzędniczek państwowych przysługują ulgi w opłacie.

Egzaminy wstępne rozpoczynają się 16-go czerwca b. r. od godz. 9 rano.

bitę szkło z umybr, oraz kałuża krwi, która obryzgała pokój sypialny i przylegającą do niego kancelarię.

Przez cały dzień zbierały się tłumy publicznosci zarówno z miasta, jak i okolicznych wsi u wrót kaplicy przy szpitalu w Rzeszowie, czekając na złożenie zwłok s. p. proboszcza Chmurowicza na katafalku.

Wstrząsający był widok, gdy po otwarciu wrót kaplicy przy szpitalu kobiety wiejskie, pochodzące ze wsi, w której zmarły pełnił służbę Bożą, rzuciły się z lamentem płacząc rzewnie z powodu straty umiłowanego pasterza.

O godz. 3-ej popołudniu przystąpiono do uroczystej ekspozycji zwłok s. p. proboszcza Chmurowicza, która przybrała formę wielkiej manifestacji.

Policia prowadzi energiczne dochodzenia, celem ujęcia sprawców. Przytrzymało kilka osób, podejrzanych o udział w zbrodniczym czynie. Śledztwo nie pozwala na narzecie na ujawnienie ich nazwisk.

POLAK WYNALAZŁ SPOSOB WYTWARZANIA FILMÓW KOLOROWYCH.

Warszawa. — Do urzędu patentowego zgłoszony został nowy sensacyjny wynalazek w dziedzinie kinematografii.

Inż. Szczepański wynalazł nowy sposób produkowania filmów kolorowych, które całkowicie odtwarzają barwy naturalne.

Nowy wynalazek demonstrowany będzie po raz pierwszy publicznie w czasie zwołanego na dzień 11 b. m. do Warszawy zjazdu elektryków.

Proces terrorystów

ukraińskich o napad na pocztę w Grodsku. Lwów. — Wczorajsza rozprawa przeciwko terrorystom, ukraińskim, rozpoczęła się od pytań prokuratora, skierowanych do oskarżonego Motyki.

Po przesłuchaniu oskarżonego Motyki prokurator wnosi o reasumację uchwały trybunału w sprawie odczytania niektórych ustępów zeznań Motyki, złożonych na rozprawie doraznej przeciw Danylynszy nowi.

Trybunał zdecydował dopuścić wnioski prokuratora, poczem przewodniczący odczytał wymienione zeznania.

Po wyjaśnieniach pozostałych oskarżonych pierwszy zeznał jako świadek komendant powiatowej policji w Grodsku Jagielloński, komisarz Stanisław Majewski, Na zakończenie zeznał Maksymilian Petri, naczelnik urzędu śledczego p. p. we Lwowie.

O zniesławienie

b. w. min. skarbu Starzyńskiego.

Warszawa. — Na dzień wczorajszy wyznaczono w wydziale odwoławczym sądu okręgowego sprawę Stefana Olpińskiego i Henryka Przewlockiego, oskarżonych o zniesławienie b. wicem. skarbu, p. Stef. Starzyńskiego.

Sprawa wynika wskutek złożonych przez p. Olpińskiego zeznań przed najwyższą izbą kontrolną, że p. Starzyński był zainteresowany finansowo w sprawie kartelu drożdży.

Sąd grodzki skazał p. Olpińskiego na 10 miesięcy więzienia, p. Przewlockiego na 4 miesiące. Z mocy amnestii karę, wy mierzoną Olpińskiemu, zmniejszono do 6 miesięcy, w stosunku do Przewlockiego

darowano całkowicie.

Od wyroku tego oskarżeni zaapelowali. Rozprawie — w sądzie okręgowym

WRAZENIA I UWAGI.

Zródło zgorzenia i demoralizacji w śródmieściu.

Już od zeszłego roku funkcjonują w naszym mieście t. zw. gry zręczności i czekolade, a przy nich i inne pomysły gry hazardowe, nie wyłączając zwykłej rulety. W samem centrum miasta, bo w III Aleji, ustawiono budy z głośnikami, wygrywającym; różne skoczne melodyjki. Wątpliwą jest bardzo rzeczą, czy tego rodzaju budynki, upstrzone chorągiewkami, upiększają i nadają naszemu miastu wielkomiejski charakter. Spokoju dotąd odciśnięk Aleji zaroził się od przetrzonych mełot ulicznych, które niejednokrotnie urządzają między sobą osobiste porachunki, wywołując głośne awantury — budzą ogólne zgorzenie. Większość klientów tych bud stanowi młodzież, a nawet dzieci, które złudzone widokiem pięknych etyki czekolady, przegrywają dość duże sumy, wyciągnięte przeważnie z ojcowskich kieszeni. Sama gra, polegająca rzekomo na zręczności w rzucaniu monetą, jak również i inne systemy gier, stosowane tam, źle nad wyraz wpływają na tę

przewodniczący sędzia Dąbrowa. Oskarżenie popiera prok. Sieroszewski. Osk. Olpińskiego broni adw. Kobyliński z Łodzi (w tej instancji występował zmarły w miedzyczasie adw. Sterling). Osk. Przewlockiego broni adw. Chmurski.

W imieniu b. wicem. Starzyńskiego wy stepsują: adw. Stef. Perzyński i apl. adw. Silberlast.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzoniom w żołądku i kiszkiach, zastomie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franczka-Józela“ kilka razy dziennie. Zalecana przez lekarzy.

młodzieży, ucząc ją hazardu.

O tem, jakie to robi wrażenie na pątlkach i turystach — lepiej nie mówić. Dziwną jest rzeczą, że ci podejrzani „przedsiębiorcy“ uzyskali koncesję. Czy dlatego, aby kilka osób mogło sobie dobrać nabijać kieszenie można było narazić większość, a głównie młodzież z dziećmi, na trwonienie tak czy inaczej zdobytych pieniędzy!

Jeżeli zabrania się gry w „trzy karty“, to czy konieczne trzeba było pozwalać na inne, dające ten sam efekt: stratę i nte. bezpieczeństwo rozbudzenia żyłki do ha zardem. Nie trzeba było wielkim psychologia żeby zobaczyć jak te „zabawy“ wpływają na publiczność. Wystarczy tylko tam pójść i zobaczyć, co się dzieje.

Odpowiednie władze winny zwrócić uwagę na te rzeczy; czempredzej je zlikwidować.

Tego domaga się myśląca część społeczeństwa. S. M.

2-letniego Liceum Handlowego

SIÓSTR ZMARTYCHWSTANIA PANSKIEGO

przyjmuje się uczennice bez egzaminów na podstawie świadectwa VI kl. gimnazjum albo średniej szkoły handlowej lub 4-letniej przemysłowej. — Internat. — Kancelaria otwarta codziennie ul. Najświętszej Marij Panny 60, II piętro.

Zapisy uczennic bez egzaminów na podstawie świadectwa 7 klas szkoły powszechnej lub III kl. gimnazjum do

Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej

SIÓSTR ZMARTYCHWSTANIA PANSKIEGO

przyjmuje codziennie kancelaria ul. Najśw. Panny Marij 60 — Częstochowa, Przy szkole istnieje klasa niższe z programem szkoły powszechnej dla młodszych dziewczynek i internat pod kierunkiem Sióstr Wychowawczyń.

KRONIKA

Niedziela

11

Czerwiec

Dzisiaj — Sw. Trójcy, Barnaby Jutro — Jana Faktuda.

Wschód słońca o godz. 3.30

Zachód " " " " 19.57

Kalendarzyk historyczny:

Sejm w Piotrkowie dale pier szóstwo arcybiskupom gnieńskim w koronowaniu królów w 1451 roku.

— Nabożeństwa ku czci św. Antoniego. Codziennie o godz. 6-ej wiecz., a w niedzielę o godz. 3-ej m. 30 po poł. odbywają się w Katedrze nabożeństwa i kazania ku czci św. Antoniego. Cześć św. Antoniego jest ogromnie rozpowszechniona, to też codziennie na nowennie gromadzą się liczne rzesze pobożnych.

W dniu 13 b. m. t. j. we wtorek, przypada uroczystość św. Antoniego na Ost. Groszu, z tej racji w poniedziałek o godz. 6-ej wiecz. odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu, a we wtorek o godz. 10-ej rano suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu z procesją i kazaniem, o godz. zaś 6-ej wiecz. uroczyste nieszpory.

Pospieszmy więc licznie na Ost. Grosz, aby uprosić dla siebie w tak ciężkich czasach za pośrednictwem św. Antoniego Padewskiego niejedną łaskę u Boga.

— Odpust w Poceźnie. W dzisiejszą niedzielę z okazji uroczystości świętej Trójcy przypada odpust w pobliskiej Poceźnie, która, jak wiadomo, jest jedną z najstarszych parafii w naszej okolicy, sięgającą początkami swym jeszcze dawnymi polskimi czasów, o czym świadczą istniejące do dziś dnia na terenie parafii zabytki przeszłości, jak np. staropolski

dwór szlachecki (...z pobielonemi ścianami oraz z tradycyjnymi filarami „na garuku“), gdzie mówiac nawiasem, mieści się obecnie szkoła powszechna. Jot.

— Egzamin dla sióstr Pogotowia San. P. C. K. W dniach 12, 13, 14, 16 i 17 czerwca rb. od godz. 4-ej do 10-ej wieczorem w sali Rady Miejskiej odbędą się egzaminy końcowe uczestniczek kursów dla Sióstr Pogot. San. Polskiego Czerwonego Krzyża.

„Dzień Spółdzielczości“ w Częstochowie.

„Dzień Spółdzielczości“, który w roku bież. przypada na niedzielę dzisiejszą obchodzony będzie bardzo uroczysto, bowiem Stowarzyszenie „Jedność“ poświęci swoje wysiłki z Bankiem Ludowym, Stow. „Rzemieślnik“ i instytucjami oświatowemi. Powstały w ten sposób komitet ustalił następujący program uroczystości: o godz. 9-ej rano na dziedzińcu Stow. „Jedność“ zbiórka wszystkich członków i sympatyków organizacji spółdzielczych, oświatowych oraz młodzieży szkolnej w Częstochowie; o godz. 10-ej i pół rano wymarsz ze sztafardami, trans parentami i orkiestrą do Katedry św. Różdny na nabożeństwo; o godz. 12-ej południe w sali Straży Ogniowej odbędą się z udziałem prof. Stanisława Wojciechowskiego, b. prez. R. P. i dr. Aleksandra Całkosińskiego uroczysta akademii spółdzielcza. Po akademii zwiędzania urzędów Stow. „Jedność“.

Ponieważ na akademie zapowiedział swój przyjazd wielkiej miary kooperaty

DYREKCOJA

Gimnazjum Żeńskiego Zgr. S. S. Najśw. Rodziny z Nazaretu (ULICA DĄBROWSKIEGO 19)

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klas gimnazjalnych i powszechnych rozpoczyna się w pierwszym terminie dn. 12-go czerwca o godz. 16, w drugim terminie dnia 16-go czerwca o godzinie 10-ej.

Kancelaria przyjmuje zgłoszenia codziennie od godz. 8-ej do 13-ej i od godziny 16-ej do 18-ej.

WSZYSTKIE ZDROJE MINERALNE W DOMU

DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE MR. KLAWE



WICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORŻOM

OBECNIE CENY ZNACZĄCO ZNIŻONE

sta prof. Wojciechowski, należy spodziewać się tłumnego udziału społeczeństwa w tegorocznym obchodzie „Dnia Spółdzielczości”.

— Zebranie Stow. właścicieli nieruchomości, Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 3-ej i pół po poł. odbędzie się zebranie ogólne członków Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w lokalu własnym (ul. N. M. Panny nr. 49).

— Zebranie organizacyjne Tow. Miłośników Przyrody, Dnia 12 b. m. o godz. 18-ej w Magistracie, sala Nr. 8 (1 piętro), odbędzie się zebranie organizacyjne Twa Miłośników Przyrody. Ze względu na to, że celem T-wa będzie praca kulturalno-wychowawcza: szerzenie zamiatowania do świata roślinnego i obrona roślin przed wandalizmem, Komitet Organizacyjny ma nadzieję, iż nikogo nie zabraknie z kulturalnych obywateli miasta przy tak ważnej pracy w naszych rodzinnych warunkach.

— Posiedzenie Rady Przybocznej. We wtorek 13 b. m. o godz. 8 wiecz odbędzie się posiedzenie Rady Przybocznej przy Kierowniku Tymcz. Zarządu naszego miasta.

Porządek dzienny m. in. zapowiada na stepujące sprawy: Nagroda miasta za zawody marszowe imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzenie nowych ulic, projektowane otwarcie ulicy pomiędzy Alją Kościuszką i ulicą Staszica, sprawa osiedla małych domków na Zawodzie, uzupełnienie komitetu rozbudowy miasta.

— Koncert z atrakcjami w parku Staszycy. W niedzielę, 11 b. m. o godz. 4 po południu odbędzie się w parku Staszycy koncert orkiestry 27 p. p., urządzony staniem Komitetu Rodzicielskiego przy gimnazjum żeńskim Stow. „Nauka i Praca”. Poza koncertem program zapowiada pocztę francuską i wiele innych niespodzianek.

Dochód przeznaczony na kolonje letnie dla niezamożnych uczennic, to też niewątpliwie koncert z atrakcjami cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

— Herbatka towarzyska w I-em Gimn. Państw. W dniu 14-go czerwca w Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza staraniem rodziców uczennic kł. Willea i Willek odbędzie się herbatka towarzyska, z której dochód przeznaczony jest na ufundowanie biblioteki matematyczno-fizycznej i na kolonje letnie. Komitet organizacyjny do kład wszelkich starań, aby miłośnicy mogli zabawić się tanio i dobrze.

Dzisiejszy przylot awionetek sportowych do Częstochowy.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 11 bm., Aeroklub krakowski obchodzi uroczystość 5-letnia, zapisanego klubu nie w historii polskiego lotnictwa sportowego. W związku z tym jubileuszem Aeroklub organizuje lot południowo-zachodniej Polski, w którym wezmą udział zawodnicy z całego kraju. Początek lotu wyznaczono na godz. 7 rano dnia 10 bm. Uczestnicy lotu udadzą się przez Łódź, Lublin, Sandomierz, Mięlec i Zamość do Lwowa skąd wyląca następnego dnia, aby powrócić do Krakowa inną drogą; przez Krosno, Debicę, Nowy Sącz, Nowy Targ, Katowice i Częstochowę.

Czyst. Komitet Pow. L. O. P. P. podaje do wiadomości, że przylot pierwszych samolotów V Lotu Południowo-Zachodniej Polski im. kpt. pil. Franciszka Żwirki nastąpi o godz. 12,20 dnia 11 czerwca b. r. na lotnisku w Kucelnie.

Zawody te pomyslane są nie jako wyścigi, lecz jako sprawdzian dokładnych obliczeń pilota, przejawiających się w ścisłym ustaleniu czasu przelotu i utrzymania regularności lotu na całej trasie.

W niedzielę po południu na krakowskim lotnisku w Rakowicach odbędą się indywidualne i grupowe pokazy szybowcowe, a następnie start balonu wolnego. Tego samego dnia staraniem Aeroklubu krakowskiego na dziedzińcu arkadowym na Wawelu odbędzie się widowisko muzyczno-wokalne.

— Zebranie członków popierających „Dom Pracy”. Zebranie członków popierających „Dom Pracy” dla bezdomnych dziewcząt odbędzie się w dn. 13 b. m. o godz. 17-ej w lokalu sali Różańcowej na Jasnzej Górze, w celu omówienia dalszych prac organizacyjnych.

— Pożegnalny koncert „Lutnia”. W dzisiejszą sobotę, o godz. 6-ej wiecz., Tow. Śpiew. „Lutnia” na zamknięcie bieżącego sezonu urządza wielki koncert z udziałem chórów mieszanych „Lutnia”, orkie-

PRYWATNA KOEDUKACYJNA SZKOŁA POWSZECHNA ZOFJI WIGURSKIEJ-FOLFASIŃSKIEJ

ulica Staszica 10, tel. 6-12

przyjmuje zapisy dzieci od I-go do VI-go oddziału włącznie oraz Przedszkola na rok szkolny 1933/34.

Kancelaria czynna od godziny 9 — 12 i od 16 — 18.

stry 27 p. p. pod batutą por. Bolesława Grzeźwińskiego i solistów: p. Ireney Sorzon (śpiew) i p. Jerzego Bursika (skrzypce).

— Wizytacja sądów grodzkich. W ub. czwartek i piątek prezes Sądu Okręgowego w Piotrkowie p. Henryk Angiewicz do konał wizytacji sądów grodzkich w Kłobucku i Krzepicach.

— Wystawa w państw. Szkole Zaw. Żeńskiej. W dniach od 11—13 czerwca włącznie w godz. od 10-ej do 19-ej otwarta będzie wystawa prac uczennic z działów krawieckiego, fryzjerskiego i gospodarczego w państw. Szkole Zawodowej Żeńskiej przy ul. Dąbrowskiego 22.

W niedzielę, dn. 11-go, o godz. 16-ej odbędzie się pokaz sprawności pracy z dziedziny gospodarstwa domowego, a o godz. 17-ej pokaz różnych produktów spo-

żywczych o jednakowej wartości odżywczej, poprzedzony pogadanką jednej z nauczycielek.

— Zebranie kupców brzozy węglowej. W czwartek, dn. 15 b. m. o godz. 16-ej w lokalu własnym (Alja nr. 24) odbędzie się miesięczne zebranie kupców brzozy węglowej Sekcji Stow. Kupców Polskich w Częstochowie. Na porządku dziennym między innymi będzie przyjęcie regulaminu Sekcji i reorganizacja Zarządu Sekcji.

— Zabawa taneczna absolwentów Szkoły Handlowej odłożona. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zapowiedziana na dzisiejszą sobotę zabawa taneczna absolwentów Szkoły Handlowej Stow. Kupców Polskich została odłożona do przyszłej soboty, t. j. dnia 17 b. m.

Skandaliczne wieści o zakładzie w Herbach Polskich.

„Dom Wychowawczy” czy „dom tortur”. Metody wychowania przy pomocy kija grabowego. Skarga katowczych chłopców do prokuratora.

Od pewnego czasu poczęły krążyć uporczywe wieści o skandalicznych stosunkach w zakładzie wychowawczym dla chłopców trudnych do prowadzenia, założonym i prowadzonym od lat 7-miu w Herbach Polskich przez Komitet Społeczny Województwa Kieleckiego.

Opowiadano o biciu, katowaniu i sadytycznym znęcaniu się panów „wychowawców” nad powierzonymi im „czułej” pieczy chłopcami, którzy w liczbie zgóra 50-ciu znaleźli „opiekę” w zakładzie. Sto sadowane metody „wychowawcze” pono dążą się porównać z głosnemi praktykami w zakładzie dla nieletnich w Studzieńcu z przed kilku lat, kiedy to skandaliczna sprawa bestjańskiego traktowania dzieci wyszła na jaw, wywołując głębokie oburzenie opinii publicznej. Sprawa skończyła się wówczas aresztowaniem i po wyroku sądowym dłuższym uwięzieniem zwyrodniałych wychowawców, zwolnieniu bąta i tortur. Głośny ten w swoim czasie proces odsłonił fakty wprost przerażające, a Studzieniec zyskał miano katowni dzieci.

Obecnie wśród okolicznych mieszkańców Herbów Polskich rozniósł się pogłoski, że i w tamtejszym zakładzie dzieje się coś podobnego, a wieści są tego rodzaju, że zakład w Herbach, pięknie nazwany „Domem Wychowawczym”, jest właściwie „domem tortur”. Ze stosunki oddawna nie były tam najlepsze, o tem świadczą notowane i na łamach naszego piśmienia fakty kilkakrotnych ucieczek chłopców z poza murów zakładu. To jednak, co zdołało wydobyć się na światło dzienne z tajemnic zakładu w Herbach i co publiczna fama głosi, przybiera formy akanda-

luz. Podobno chłopcy wdraża się tam do rygoru i posuszeństwa specjalnymi kijami grabowymi, a owe zabiegi „wychowawcze” mają te skutki, że skatowanych chłopców trzeba oddać pod opiekę lekarską. Bicie po twarzy zalicza się podobno do metod codziennych. Kilku chłopców miało być dotkliwie poturbowanych, a to: Kulpis, Szymański, Kotas, Kozioł, Wołowczyk i inni.

Wszystkie te ponure wieści znalazły swoje potwierdzenie w skardze samych zmaltretowanych chłopców. Oto kilku odważniejszych z posród nich złożyło skargę na ręce prokuratora z prośbą o wniknięcie w tajniki zakładu w Herbach. Jest to chyba aż nazbyt wymowne i przekonywujące. Małoletni chłopcy odnoszą się do władz z prośbą o ratunek. Jeśli ma ją odważyć takiego wystąpienia, czuć muszą, że zbyt już wielką krzywdę im wyrządzono, są pawni, że prawo i sprawiedliwość stanie w ich obronie. Nic to, że ci właśnie, którzy złożyli skargę do prokuratora, zostali za to tak boleśnie skatowani, iż w ciągu kilku dni byli podobno niezdolni do pracy. Wierzą, że karząca ręka sprawiedliwości położy kres gwałtom i że stosunki w zakładzie raz na zawsze zostaną uzdrowione, jak tego poczu ci członkowieństwa wymaga.

Sprawa zakładu w Herbach zajęło się już Ministerstwo Sprawiedliwości, żądając przeprowadzenia dochodzeń i przedstawienia sobie wyników. Niezawodne więc i opinia publiczna dowie się wkrótce istotej prawdy o zakładzie wychowawczym w Herbach Polskich pod Częstochową.

— Bezrobotni przed Magistratem. W ub. piątek w godzinach porannych liczny tłum bezrobotnych zebrał się przed P. U. P., gdzie domagał się pracy.

Następnie bezrobotni udali się przed Magistrat i wyłonili z posród siebie delegację, która została przyjęta przez komisarza miasta p. Mazura. Kierownik Tymczasowego Zarządu delegatom bezrobotnych przyrzekł, że poczyni wszelkie starania w kierunku powiększenia stanu za trudnienia na prowadzonych obecnie robotach publicznych.

— Rejestracja pojazdów mechanicznych w Częstochowie. Komisja rejestracyjna pojazdów mechanicznych przybędzie do Częstochowy w dniu 16 b. m. o godz. 8-ej rano i urzędować będzie przy ul. Narutowicza nr. 13.

— Występy Waltera w Częstochowie. Władysław Walter najpopularniejszy komik, gwiazdor teatru „Morskie Oko” w Warszawie, znany z filmu „Ułani, ulani”, „Pod Twoją obronę”, „10 proc. dla mnie” i wiele innych przybywa do Częstochowy i wystąpi w teatrze „Odeon” dn. 10 o g. 8:30 i 11 czerwca rb. dwukrotnie o g. 5 i o 8-ej min. 30.

Poza Walterem biorą udział znakomici artyści teatru „Morskie Oko” Jadwiga Bukojemska, Jerzy Klimaszewski, oraz znakomita para tancerzy: K. Ostrowski

tworzenie kuchni i rozdawnictwo pożywnych obiadów bezpłatnych oraz porcji świątecznych na Boże Narodzenie i Wielkanoc, a także rozdawnictwo odzieży, zebranej z ofiar wśród parafian.

Reasumując cyfrowo działalność w tym okresie wynika że: Ogółem wydano obiadów 21.600, to jest przeciętnie do 190 dziennie, porcji świątecznych na Wielkanoc 205, odzieżą oddarowano 36 najbiedniejszych rodzin.

Wpływy gotówkowe dosięgły sumy: składki członkowskie zł. 337 gr. 50, fabryka „Częstochowianka” 100 zł., fabryka „Motte” 50 zł., fabryka „Peltzerów” 50 zł., fabryka Kapeluszy Tow. Fran. 20 zł., Bank Polski 30 zł., Bank Handlowy 20 zł., Bank Ludowy 15 zł., Bank Ziemiński 10 zł., Tow. Kredytowe 5 zł., nadwyżka ofiary 392 zł. gr. 85, ofiary różne zł. 242 gr. 46. Razem zł. 1272 gr. 81. Rozchody zł. 1131 r. 72 Saldo kasy zł. 141 gr. 09.

Z zamknięciem zimowej działalności zarząd składa najserdeczniejsze podziękowanie: 1) Fabrykom: Częstochowiance, Motte, Peltzer, B-ci Brass, Francuskich fabryk Kapeluszy. 2) Bankom miejsowym i wszystkim ofiarodawcom.

Zakończenie sezonu zimowego nastąpiło w dniu 13 kwietnia 1933 r., który trwał przez cztery miesiące, od tego dnia rozpoczął się okres letni, w którym zarząd koncentruje akcje w zbiorze funduszy na zakup podczas lata opału i zgromadzenia głównych produktów żywnościowych celem rozszerzenia akcji pomocy najbiedniejszym i uchronienia ich od głodu. Pannie, stanowiące zarząd, pracując z całym zaparciem się pod przewodnictwem jak oddanych sprawie, jak ks. dyrektor Wł. Gawron, żywią niepełną nadzieję, że zawsze odtądne społeczeństwo par. św. Rocha poprze zbożne prace, przez jak najliczniejsze wpisywanie się na członków wspierających u ks. Dyrektora na plebani.

— Zjazd delegatów Zw. Młodzieży Polskiej Żeńskiej. W dzisiejszą niedzielę odbędzie się w Częstochowie VIII zjazd delegatów Stow. Młod. Polskiej Żeńskiej z całej diecezji częstochowskiej.

Program zjazdu jest następujący: o godz. 8-ej r. zbiórka na boisku związkowym (ul. Najświę. Marji Panny Nr. 64), o godz. 8-ej m. 30 raport i wymarsz na Jasną Górę, o godz. 10-ej otwarcie zjazdu.

— Wystawa prac uczennic w Zakładzie Tow. „Samopomoc”. Wystawa prac uczennic Kursów Kroju i Szycia w Zakładzie Tow. „Samopomoc” (Alja Kościuszkowa nr. 15) odbędzie się w dniach 13, 14 i 15 czerwca b. r. Zwiedzać można od godz. 9-ej do 19-ej. Wejście bezpłatne.

— Wycieczka z Gór Świętokrzyskich w zakładach graficznych „Gońca Częst.” Bawiaca w Częstochowie 93-osobowa wycieczka dzieci szkół powszechnych z Bodzentyna i okolic w Górach Świętokrzyskich, ziemi Kieleckiej, w dzisiejszą sobotę pod przewodnictwem nauczycieli: p. Mieczyława Ambroza, p. Zofji Lisowskiej, p. Aleksandra Cioświłły i p. Stanisława Sady, zwiedziła zakłady graficzne „Gońca Częstochowskiego”.

— Z teatru Kameralnego. W sobotę o godz. 8-ej m. 15 sztuka „Ja, która kupiła sobie męża”.

W niedzielę trzy ostatnie przedstawienia znakomitej sztuki Passera „Ja, która kupiła sobie męża”. Początek przedstawień: o 3-ej m. 30, 6-ej i 9-ej wiecz. Bilety po cenach najniższych od 50 gr.

Najbliższą nowością teatru będzie krotkofilm sportowa „Biedny bokser”. Premiera w przyszłym tygodniu.

— Piękny film „Pod Twoją obronę” jeszcze kilka dni w „Nowości”. Wszyscy powinni skorzystać z okazji urznięcia pięknego filmu „Pod Twoją obronę”, wyświetlanego w kinie „Nowości”. Faktem jest, że film ten stał się przedmiotem zachwytu tych, co go dotychczas oglądali, powszechnie też w Częstochowie mówi się o wielkim wrażeniu, jakie film wywiera. Istotnie, jest to najlepsze z do-

KINO-TEATR „NOWOŚCI”
Ostatnie dni wyświetlania!
Wielki film dwukrotnie ostatnio polskiej produkcji, którego przepięknie zdjęcie wykonane zostały na film Jasnaj Górze, stolicy Królestwa Korony Polskiej
POD TWOJĄ OBRONĘ
z M. BOGDA, BRONISZEM SAMBORSKIM i inn.
Festiwal w niedzielę i święta 12:00 w sobotę g. 8
Cena miejsc od 50 gr. — Szczegóły w afiszach.

i B. Relska. Zarówno nazwiska artystów, jak też wyborowy program są najlepszą rekomendacją, że wieczory te będą prawdziwą ucztą humoru i tańca.

Sprawozdanie z działalności

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy parafii św. Rocha w Częstochowie.

Działalność rozpoczęła się w okresie sprawozdawczym w dn. 1 listopada 1932 roku kwestą na cmentarzu św. Rocha w dniu Zadusznych. Dnia 8 grudnia 1932 r. powołany został przez walne zebranie nowy zarząd z p. Wiktorją Wasilewską, jako prezydentką, a pod dyktando ks. Wł. Gawrona. Starania wśród najpoważniejszych instytucji miejscowych osiągnęły dodatnie rezultaty, a w połączeniu z ofiarami w produktach spożywczych, zaofiarowanych przez parafian, dały możliwość przybycia z wydatną pomocą licznym rzeszom najbardziej potrzebującym, przez u-

Nowe, Wtórki Nasilone i wszelkie artykuły, nieliczne
dla młodszy gospodarzy wiejskich
Spółdzielczy Syndykat Rolniczy
w Częstochowie
Nowy Rynek (Narutowicza 1) kolo kość św. Eżym.
Zastępstwo: Skład Kom. T-wa Alfa-Laval w Warszawie. Wyłącza przedstawicieli i skład komisowy Fabryki K. Millera w Warszawie.

Fabryka papy dachowej M. Bema
ul. Równoległa 61 d. Piękna (Ostatni Grosz)
Folcec znane ze swej dobroci wroch.

SALA TEATRU KAMERALNEGO

Data II czerwca 1933 r. — w niedzielę

dzieci Szkoły Prywatnej Powożeczkiej oraz Przedszkola
St. Ligęzówny odegrają przepiękną baśń sceniczną Ewy Szalburg

ZA SIEMIOMIA GÓRAMI

Inscenizacja oraz reżyserja p. dyr. Gallowej, tańce układu p. art. Kotlewskiej, muz. p. Jatowickiego.
Początek o g. 12 w poł. Bilety w cenie od 49 gr. do nabycia w szkole Al. Kościuski 8, tel. 186,
a w dniu przedstawienia w kasie Teatru.

tychczasowych dzieło kinematografii polskiej, nie tylko bowiem jest interesująca w treści, ale atmosfera głęboko religijna, jaką zdolano odtworzyć, daje budującą wzruszenia duchowe.

Specjalnie dla Czystochowy film ma wyjątkowo znaczenie, najpiękniejsze swe momenty ukazując na tle Jasnej Góry. To też OO. Paulini gorąco zalecili jak najszerszym warstwom miejscowej ludności i patnikom obejrzenie tak wzniosłego dzieła, jak film „Pod Twoją obronę”.

— **Otwarcie wystawy betonowej w parku Staszycza.** Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 17-jej po poł. w gmachu muzeum w parku Staszycza odbędzie się poświęcenie i otwarcie wystawy wyrobów betonowych.

— **Z ruchu pątniczego.** Pomimo niepewnej pogody na dzisiejszą sobotę i niedzielę z różnych okolic naszego kraju przybyło mnóstwo pielgrzymek i wycieczek. Do licześniejszych grup zaliczyć należy pielgrzymki: z Warszawy, Biłgoraja, Lublina, Bielska, Hrubieszowa, Przasnysza, Grzybowa, Grodzca oraz pielgrzymkę Stow. Zjedn. Ziemiaków 1.800 osób.

— **„Kiedy ranne wstają zorze”** codziennie przez radio. Jak już donosiliśmy, począwszy od poniedziałku, dn. 12 b. m. rozgłoszenie: warszawska, poznańska i katowicka, jako stacje transmityjące, nadsłuchają będą codziennie pomiędzy godz. 7 a 8 rano audycje poranne.

Audycja ta rozpoczyna się będą punktualnie o godz. 7-jej rano siedmioma uderzeniami zegara, poczem popłynię z anteny pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. Po tem pięknym przywitaniu poranka, w ciągu 10 minut nadawana będzie lekcja gimnastyki na tle muzyki, poranny dziennik prasowy, zapowiedzi najciekawszych imprez sportowych dnia i prognozy pogody. Następnie rozbrzmiewać będzie muzyka z płyt gramofonowych, przepłacona krótkimi feljetonami, w końcu 3 minuty poświęcone zostanie na coś ciekawego dla pań.

— **Nowa dziedzina pracy dla bezrobotnych.** Ministerstwo opieki społecznej wystosowało do wojewodów okólnik w sprawie popierania inicjatywy Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, zmierzającej do stworzenia nowej dziedziny pracy dla bezrobotnych.

Związek przy współudziale swych 800 oddziałów w całej Polsce uruchomi w r. bież. zbiór i suszenie ziół leczniczych, dziko rosnących.

Przy pracy tej znajdują zatrudnienie bezrobotne robotnice wiejskie, które pracować będą pod kierunkiem należycie przez szkolenych instruktorek.

Akcja Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet ma na celu również ograniczenie przywozu ziół z zagranicy, oraz wzmoczenie wywozu ziół.

Mimo, że bogactwo ziół leczniczych w Polsce jest tak wielkie, iż możnaby wywozić ich rocznie na sumę kilkunastu milionów złotych, dotychczas przywozi się zióła z zagranicy na sumę kilku milionów rocznie.

— **Kurs dolara.** W prywatnych obrotach pozagiełdowych banknoty dolarowe 7.34 1/2.

— **Nocne dzwony aptek.** W nocy z dnia 10 na 11 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Woińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

— **W nocy z dnia 11 na 12 bież. miesiąca** otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

— **Zuchwale włamanie i kradzież.** Dąbrowski Jan (1 Maja 11) zameldował policji, że w nocy 10 b. m. ze sklepu jego przy tejże ulicy w domu Nr. 28, po urwanu haka od zaluzji, sradzono mu tytonie, wyroby tytoniowe, owoce i inne towary spożywcze, na sumę 1200 zł.

— **Beznoży chłopiec — żebrak z Alei** odesłany do stron rodzinnych Miejski Wydział Opieki Społecznej po długich i usilnych zabiegach wreszcie pozbył się bardzo uciążliwego dla siebie i przechodniów żebraka w osobie 16-letniego beznożego kaleki Wacława Sieradzkiego z powiatu radomszczańskiego, który stale na ulicach urządzał różne figle, kilkakrotnie

zrucił się pod przejeżdżające samochody i nawet kładł się na torze kolejowym w chwili zbliżania się pociągu, a to wyłącznie w tym celu, aby symulować zamiary samobójcze i wyłudzać pod tym pozorem datki. W ub. piątek Sieradzki pod opieką eskorty odesłany został z powrotem do rodzinnych Dobryszyc (pow. radomszczański).

— **Krewki mąż i zięć.** W ub. czwartek wieczorem, Matusiak Stanisław (H. Wronieckiego 36) w czasie kłótni ze swą żoną i teściową Bronisławą Biezezińską lat 70, uderzył teściową tak silnie w głowę pięścią, że ta padła na ziemię nieprzytomna. Po przewiezieniu ją do szpitala Biezezińska dotychczas nie odzyskała mowy.

— **Do odebrania w policji.** W I Komisariacie P. P. znajduje się do odebrania przez prawego właściciela sztaba żelazna, znaleziona na ulicy.

W II Komisariacie P. P. znajdują się do odebrania pieniądze, znalezione przy ul. Wilsona (kilkanaste groszy) i rower firmy „Dynabor” pochodzący prawdopodobnie z kradzieży.

Kradź i rozdawał

Małoletni złodziej — filantrop.

Niesamowite koleje przeszedł w ostatnich dniach 12-letni warszawianin, Ryszard Gwóźdź, synek pocztowca, który uciekł z domu w obawie przed karą rodziców za pobicie swego kolegi.

Małec przyłączył się do pielgrzymów z Radzymina, spieszących piechotą do Czystochowy i wraz z pielgrzymami przybył na Jasną Górę, utrzymywany w drodze przez litosiowych pątników. W Czystochowie chłopiec odłączył się od przygodnych opiekunów i rozpoczął życie na własną rękę, kradnąc z kramów handlujących dewocjonaliami najrozmaitsze pamiatki, a wreszcie nie oparł się pokusie ściągnięcia w sklepie większej ilości czekolady.

Na pewną anomalność chłopca wskazuje fakt, iż tabliczki skradzionej czekolady rozdawał on następnie darmo nieznanym osobom. Przeprowadzony do policji, początkowo podawał kilka zmyślonych nazwisk, a wreszcie z płaczem począł błagać o odstąpienie go do domu. Mały zbieg zostanie oddany w ręce rodziców drogą policyjną.

— **Włamanie do sklepu galanteryjnego.** W nocy z 6 na 7 b. m. nieznanymi sprawcami włamano się do sklepu galanteryjnego przy Al. Wolności, róg ul. Sobieskiego, (Pawilon Oficerski) i skradli na szkodę Wojickiego Stanisława różnej galanterji na sumę około 700 złotych.

Echa postrzelenia

przy ul. Waszyngtona.

JaR onegdaj donosiliśmy, podczas ubiegłych Zielonych Świąt w nocy przy ul. Waszyngtona, wystrzelał z rewolweru ru śmiertelnie został zrany 24-letni Edward Korzeniowski (Aleja Wolności 23). Korzeniowski w dwa dni potem zmarł i wczoraj pochowany został na cmentarzu na Kulach. Jak wykazało śledztwo, sprawcą okazał się kierownik szkoły powszechnej na Stradomiu Andrzej Kaptur, który został aresztowany. Kaptur do winy umyślnego zabójstwa się nie przyznaje, tłumacząc się tem, że został napadnięty i strzelał w obronę własnego życia. Mimo to sprawca został osadzony w areszcie śledczym, a dalsze śledztwo niezawodnie wykáže prawdziwy przebieg tragicznego zajścia.

— **Młotociany desperat.** W ub. piątek o godz. 23 przy ul. Nadrzecznej 43, usiłował powiesić się w klatce schodowej Zalewski Klémens, lat 14, bez stałego miejsca zamieszkania, bez rodziców i

bez pracy, co było przyczyną targnięcia się na życie. Zalewski przebywał na kuracji w szpitalu Panny Marii. Stan zdrowszy zadawalniający.

— **Niechęć do życia** powodem samobójstwa. W ub. piątek o godz. 6 rano we wsi Huta Stara, gm. Wrzosowa popełnił samobójstwo Ujma Franciszek, lat 29, strzelając sobie z rewolweru w lewy bok w okolicę serca. Przyczyna samobójstwa: niechęć do życia.

— **Kradzież książeczki oszczęd. i biżuterji.** Suda Maria (Bór nr. 54) zameldowała o okradzeniu jej z mieszkania książeczki oszczędnościowej, na sumę 790 zł., oraz biżuterji na 160 zł.

Tegoż dnia Irene Kubik w barakach skradziono naszyjnik, wartości 35 zł.

— **Wojowniczy sąsiad.** Michałowicz Rywka (Senatorska 16) zameldowała policji o pobiciu jej przez Lencznera Borucha (Senatorska 16).

— **Czy kto nie widział?** Chład Karolina ze wsi Żółki, gm. Grabówka, zameldowała policji, że w dniu 6 b. m. wychała do Czystochowy córka jej Władysława, lat 19, i dotąd do domu nie powróciła.

Warszawska rodzina Hiderów

zmienia nazwisko na Hillerów.

Do wydziału V-go sądu okręgowego w Warszawie wpłynęło podanie Mojżesza Hitlera, jego nieletniego syna Nuty, oraz pełnoletniego syna Ajzyka o zmianę nazwiska Hitler na Hiller.

Mały Nuta jest bowiem przedmiotem statycznych ataków ze strony kolegów szkolnych, Ajzykowi zaś oświadczyła narzeczona, że nie chce być — panią Hitlerową (!) i odrzuciła jego załoty, co zlamало młodemu Hitlerowi nie tylko serce, ale też i... karierę kupiecką.

Wreszcie sam stary Hitler ma ciągle nieprzyjemności z powodu swego nazwiska. Petenci twierdzą, że nazwisko ich brzmiało niegdyś Hiller, lecz zostało zmienione wskutek niedokładności w księgach metrykalnych.

Sąd aczkolwiek tych niedokładności nie stwierdził, jednak przychylił się do prośby Hitlerów na zmianę nazwiska.

Kronika sportowa.

Zarząd KOS. „Victoria” jako organizator wyścigów o nagrodę przechodnią p. dyr. Henryka Stalensa, zawiadamia, że z przyczyn technicznych, zapowiedziany na niedzielę bieg kolarski z udziałem miejscowych klubów nie odbędzie się. Nowy termin biegu zostanie ogłoszony w najbliższych dniach.

SIATKÓWKA — mistrz. kl. C. (panów). Dnia 10 bm. o godz. 15-jej w parku 3 Maja: Victoria—Brygada, Sokół—S.S. Straży Ogn., Sokół—Makkabi, Victoria—S.S. Straży Ogniowej.

KOSZYKÓWKA — mistrz. kl. C. (panów). Dnia 10 bm. o godz. 17.30 w parku 3 Maja: Victoria — Sokół, Brygada — Makkabi.

SIATKÓWKA I KOSZYKÓWKA — mistrz. kl. B. (panów). W sobotę, dn. 10 b. m. o godz. 18 na stadi. im. Marsz. Piłsudskiego Brygada—Victoria.

KOSZYKÓWKA — mistrz. kl. A. (panów). Dnia 11 bm. o godz. 16.30 na stadionie im. Marsz. Piłsudskiego: Brygada — Garbarnia (Kraków), dnia 14 bm. o g. 18-jej Brygada — Y.M.C.A. (Kraków), dnia 15 bm. o godz. 10-jej YMCA — Brygada.

Mimo wielu głosów które na wiele miejsc przed zebraniem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zapowiadały zdecydowane wystąpienie przeciwko igrzyskom olimpijskim w Berlinie, kongres olimpijski w Wiedniu zatwierdził organizację igrzysk XI Olimpiady bez zmian.

ZEBRANIE PLENARNE IV-tego S. M. P. M. przy Katedrze. Dziś, w niedzielę o godz. 16.30, w lokalu własnym (Narutowicza 13) odbędzie się zebranie plenarne IV Stow. Mł. Pols. Męskiej.

BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI CZĘSTOCHOWSKIEJ

Z OGŁ. ODP.

w Częstochowie, ul. N. Panny Marii 71

rok założenia 1907 gwarancja Zł. 8.000.000 przyjmuje wkłady oszczędnościowe za wypowiedzeniem i na każde żądanie, oraz załatwia inkaso weksli i dokumentów na wszystkie miejscowości w kraju.

Rach. żyrowy Bank Polski **Conto P. K. O. 62.800.**

Kino - Teatr „ATLANTIC”

Szmuglerzy Amerykańscy

z Bob Custerem
i wspaniały film
działki puszki

SIMBA

W niedzielę, 11 czerwca o 12.30 w godzinach
KWIAAT ALGERIU I TRZY STRZAŁY.

KINO-TEATR „ATLANTIC” wyświetla film pełen sensacji i emocji z ulubionym bywalcom kinowych Bob Custerem p. t. „Szmuglerzy amerykańscy”. Pomyślnie rozwiązana intryga osnuta na tle szajki kontrabandyzistów, której szef spełnia jednocześnie funkcje doradcy szeryfa, brawurowo wyczyni świetnego cowboya, policjanta, wykrywającego i aresztującego całą bandę oraz bardzo miłutką siostrę jednego z przemytników, zakochaną w dzielnym policjancie oraz piękne zdjęcia czynią z tego filmu prawdziwie interesujący spektakl. Jako drugi obraz wyświetlany jest wysokiej wartości kształcącej film naukowo-krajoznawczy p. t. „Simba”, król dzikich zwierząt. Piękne zdjęcia wykonane przy pomocy największego amerykańskiego towarzysza badaczy fauny i fauny przez odważnych podróżników doskonale oddają cuda natury z okazywaniem zwierzęcego jak lwy, hipopotamy, nosorożce, słonie, strusie i wielu wielu innych mieszkańców puszczy. — Nad program tygodnik Foga.

MIEJSKIE SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE ZENSKIE z pełnymi prawami szkół państwowych w Czystochowie na Zakładzie park Narutowicza przyjmują zapisy na rok szkolny 1933-34 na kurs III-ci i IV-ty do dnia 20 czerwca 1933 r. w godzinach od 10-jej do 12-jej codziennie za wyjątkiem świąt i niedziel.

Ostatnie wiadomości.

KS. KAROL NIEMIRA BISKUPEM SUFRAGANEM.

Citta del Vaticano, 10.6. — Ojciec św. mianował ks. dr. Karola Niemira, proboszcza parafji św. Augustyna w Warszawie, biskupem tytularnym Tawii, oraz biskupem-sufraganem diecezji pińskiej.

WREZCENIE KRZYŻA „POLONIA

RESTITUTA” SZ. ASZÓWI.

Paryż, 10.6. — W gmachu ambasady odbyła się uroczystość wręczenia znanej pisarzowi Szalomowi Aszówi krzyża oficerskiego „Polonia Restituta”, przyznawanego mu jesienią ub. r. Odznaczenie wręczył ambasador Chłapowski.

Burzliwa konferencja pracy

Genewa, 10.6. — Trwają nadal poufne obrady 2 komisji konferencji rozbrojenia;owej: efektywnej i rozbrojenia moralnego.

Natomiast z impetem i incydentami wywołanymi rozpoczęły się obrady konferencji pracy, mianowicie w grupie robotniczej prowadzona jest ostra walka przeciw delegatom robotniczym niemieckim. Delegata Leya uważają inni delegaci, jako komisarza Rzeczy dla syndykatów, a nie jako delegata robotników.

Delegaci robotniczy zdecydowali się nie dopuścić obecnych reprezentantów robotniczych Niemiec i Włoch do komisji. Delegaci, włoski Razza i niemiecki Ley, gwałtownie protestowali. Odpowiadał im sekretarz francuskiej konferencji pracy, Jouhaux, nazywając protest niemiecki — protestem strażnika więziennego w imieniu swoich ofiar. Jouhaux gwałtownie atakował obecny system niemiecki, a zwłaszcza system obózów koncentracyjnych, zapowiadając, że jeszcze ostrzejsze zarzuty wytoczy na plenum konferencji. Spodziewana jest gwałtowna dyskusja.

LOT KPT. SKARZYŃSKIEGO.

London, 10.6. — Kpt. Skarżyński wystartował z Kurtyby do Porto Alegria, gdzie wyładował pomyślnie.

LOT DOKOŁA ŚWIATA.

Moskwa, 10.6. — Lotnik Mattern przybył wczoraj do miejscowości Bieleje, położonej o 70 km. od Irucka.

W dniu dzisiejszym Mattern podejmuje dalszy lot, kierując się do Chabarowska.

WYSTAWA BETONOWA

Gmach Muzeum w parku

OTWARTA

dziś w niedzielę od godziny 18-jej i codziennie od godziny 9-jej do 19-jej.

OFIARY:

Na najbliższych do uzn. red. Marta Cowska zł. 1.

Prywatna Szkoła Powszechna oraz Przedszkole St. Ligezówny
w Częstochowie, Al. Kościuszki 8, tel. 188
przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 1933/34 do wszystkich klas oraz Przedszkola.
Kancelaria czynna codziennie od 8-13 i 15-17.

HANDEL CHŁOPSKI

w województwie Kieleckim.

Pani Zofia Starowiejska-Morstinowa, zamieszkała w Krakowie, w „Czasie” ciekawie wspomina, na temat oryginalnego handlu na wsi, który rozwija się na tle obecných stosunków kryzysowych. Chłop właściwie nie ma co sprzedawać w cenie, którąby zaspokoiła jego najprymitywniejsze potrzeby, więc „spekuluje” by zdobyć parę groszy.

Mnożą się więc na wsi sklepy i sklepiki, jak grzyby po deszczu. Często kapitał zakładowy nie przenosi kilkumaszt złotych, a cały towar sklepu zmieszcyby się do małej ręcznej walizki. Nierzadko też zdarza się, że na tych 30 lub 40 złotych kapitału zakładowego narasta w dziesięćkroć dług.

Mnożą się też kupcy wędrowni. Teraz można kupić wszystko, nie wychodząc z domu: postronki, szcztolki, mydła, ołówki, nawet książki, dywany i materiały na ubrania, przynoszą do domów wędrowni kupcy. Nie potrzeba dodawać, że ceny tak w lokalnych sklepikach, jak i u wędrownych handlarzy są trzy, lub cztery razy wyższe, jak np. w Krakowie.

Ale tu w Kieleckim, w okolicy niezbyt odległej od Zagłębia węglowego, głównym przedmiotem handlu jest węgiel. Chłop jedzie do Dąbrowy Górniczej, do Sosnowca, Będzina, bierze na furę trochę kartofli, słomy, cebuli, co się da. Na tem zarobi parę groszy, a z powrotem wiezie węgiel.

Stan bezpieczeństwa na drogach zmu-

sza tych nowych nędzarzy do odpowiedniej organizacji.

Kołowe transporty węgla już się dziś organizują: chłop nie jedzie już sam, bo po drodze tak kradną, a nieraz i napadają, że pojedyncze fury boją się w drodze puszczać. Zmawia się po kilku lub kilkunastu chłopów, żeby jechać razem. Zwykle chłop każdy bierze jeszcze na furę babę, lub chłopaka, żeby towaru pilnowali. Zresztą zależy co wiezie. Kartofli np. nie potrzeba pilnować, bo jak złodziej dobierze się do fury i wyciągnie z niej kartofle, odrzuca je ze wstrętem i idzie szukać wozu z bardziej intratnym materiałem kradzieżowym. Ale węgiel kradną bardzo.

Jak wszędzie obecnie, tak i tutaj brak gotówki stoi na przeszkodzie transakcjom.

To też słowo, że ten a ten płaci gotówką, ma wprost magiczną własność i taki rzadki i wyjątkowy klient ma, oczywiście, pierwszeństwo, a także i znaczny opust na cenę.

Wogóle handel wymienny kwitnie w pełni: w sklepikach płaci się za drożdże i sól jajkami, tylko dawniej dawano się za kłg. soli 2 jajka, teraz 5. Dwory między sobą wymieniają kartofle na drzewo, drzewo na owies, owies na pszenicę, jak wypadnie. Obliczaniom i przeliczaniom niema końca, a pieniądz w tych obrótach handlowych jest już tylko rodzajem teoretycznego miernika, jakiegoś ducha, za którym każdy poluje, ale którego zmaterializować jest jeszcze trudniej, jak ducha na seansie spirytystycznym.

Pocieszajmy się, że po tych ciężkich doświadczeniach, wieś nasza zaczyna się lepiej orientować w handlowej stronie rolnictwa. Byłaby to jedna z praktycznych, a ważnych lekcji, która wieś najlepiej zapamiętałaby z czasów kryzysu.

Z KRAJU.

(—) Jak znachorka „zmierzyła urzeczzone dziecko”. Do jakiego stopnia dochodzi jeszcze ciemnota, nawet na przedmieściach wielkich miast, świadczy niedzienny wypadek, jaki wydarzył się przy ul. Marysińskiej nr. 8 w Łodzi.

9-miesięczne dziecko robotnika Antoniego Wnuka niedomagało i rodzice zwrócili się do znachorki, niejakej Burakowskiej, która po zbadaniu dziecka orzekła, że jest ono „urzeczzone” i należy „urok odczynić”, albo też dziecko jest „przelamane” i dlatego „należy je dobrze zmierzyć”.

W tym celu Burakowska położyła dziecko na piersiach i usiłowała przeciągnąć prawą nogę do lewego ramienia, a lewą nogę do prawego ramienia. Operacja zakończyła się fatalnie, gdyż Burakowska połamała dziecku obie nogi. Zbrodniczą znachorkę aresztowano.

(—) Wzięcia za popchnięcie męża do samobójstwa. Niedzienna rozprawa od była się przed sądem okręgowym w Nowym Sączu a przedmiotem jej był fakt darczenia męża przez żonę. Oto w kwietniu b. r. filicy wywołali z Popradu pod Starym Sączem zwłoki mężczyzny. Zaświadczona policja stwierdziła, że denatem jest Wilhelm Muth, 76 lat liczący mieszkaniec Starogo Sączu.

Dalsze dochodzenia wykazały, że Muth popełnił samobójstwo z powodu złego po życia małżeńskiego. Muth bowiem aczkolwiek był już wielkowiekiem starszakiem — miał młodą żonę. Ta duża różnica wieku powodowała, że codziennie prawie przychodziło między małżonkami do kłótni, kończących się pobiciem sędziwego małżonka przez zbyt energiczną żonę.

Po jednej takiej sprzeczce Muth zniechęcony do życia, postanowił odebrać sobie życie. Dla dodania odwagi wypił sobie fiaskę wódki, poczem udał się nad brzeg Popradu i rzucił się w nurty rzeki.

Ten stan sprawy spowodował oskarżenie Muthowej o znechęcenie się nad mężem. Rozprawa wykazała w zupełności słuszność oskarżenia, to też zapadł wyrok skazujący nowoczesną Ksantypę na 6 miesięcy więzienia.

PROSEK Z „KOGUTKIEM”
(MIGRENE, NEURALGIE)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
PROSEKI TE WYRABIAJĄ W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSEKÓW
Z „KOGUTKIEM”

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9-12 r. od 4-8 w Pamił od 12-1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

PODZIEKOWANIE.
Wszystkim tym, którzy się przyczynili do odnowienia Trzech Krzyży przy ul. Warszawskiej bądź otłarami pieniężnym, bądź własną pracą składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne, weneryczne leczenie zływków.
II Aleja Nr. 41, od 8-12 od 2-8

POKÓJ
umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 19 m. 24. 1495

POKÓJ
z oddzielnym wejściem do wynajęcia, ul. Kilińskiego nr. 13 miesz. 3.

POKÓJ
do wynajęcia, ul. Przemysłowa nr. 10 (dawn. Fabryczna), Wiadomość u dozorczy. 835

DO ODNAJĘCIA
umeblowany pokój, osobne wejście. Aleja Kościuski nr. 8 m. 6, front I piętro, u p. Stetkiewiczowej od 10-11 i 13-16.

NATYCHMIAST
do sprzedania 8 morgów ziemi płonowej, w tem około cztery morgi ogrodu, zabudowania. Cena przystępna. Wiadomość „Renoma” Aleja nr. 21, od godz. 8-11, 836

WOZEK
w dobrym stanie, rynkowy, od cukierków, sprzedam. Cena 200 zł. Wiadom. ul. Kilińskiego 14.

MOTOR
elektryczny czterokony, frezarkę, banerę, bormaszynę do drzewa sprzedam, ul. Jasnogórska nr. 55 m. 4. 1492

ODNAWIAM
tanie meble po mieszkaniach w różnych kolorach. Oferty do sklepu „Gośca” pod „Letnisko”.

SPRZEDAM
domek 3 ubikacje, z ogródkiem, za 4000 zł. oraz inne kupna wszelkiego rodzaju majątki, ul. św. Barbary nr. 48/50 w piwni. 833

1 ZŁOTY magnesowne słuchawki, reperacja
reparatur, akumulatorów, głośników. Iadowanie akumulatorów po cenach b. przystępnych przyjmuje Teichner, Aleja 14, telef. 7-91 (wjeście od ul. Wilsona).

MEBLE
duży wybór poleca Adam Gliński, Aleja 12, egzystuje od 1885 roku. Uwaga! Ceny niskie! Kryzysowe! — Uwaga!

JATKA
do wynajęcia. Wiadom. ul. Waszyngtona nr. 47.

POTRZEBNA
panienka do nauki. Aleja Wolności nr. 13, Magazyn Kapeluszy. 1502

POKOIK
oddzielny z wygodami do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 55 miesz. 4.

SYPIALNIE
modne, jasna, ora maziłniona, kredens stołowy, solidne, tanio, Gliński, Aleja nr. 12. 1505

DOM
z ogrodem do sprzedania. Wiadom. ul. Warszawska nr. 108. 1498

Dźwiękowe „GRAND-KINO”
Dzisiaj i dni następnych! Wielki dramat p. t.
MOKRA PARADA
Impulsa obsada gwiazd.
Walter Huston, Dorothy Jordan, Lewis Stone, Neil Hamilton, Myrna Loy.
Nad progr.: Sampańska komedia „ZAZDROSNA MIŃNI”.
Poranki z filmu „LUDZIE W HOTELU”.

OSRZEZENIE
Ostrzeżenie, że w miejscach Trzcianka, zamieszkałe w Częstochowie, które przy latem zawieraniu znajomości, podsydzają się pod moją rodzinę. Przetło wyjaśniam, że o w Trzcianki, pomimo że mają to samo nazwisko, nie są żadne krewnie i nie wspólnego nie mają z moją rodziną. W przeciwnym razie wystąpię na drogę sądowną. Stanisław Trzcianki, fotograf.

„POMOC Prawno-Handlowa”
Częstochowa, II-a Aleja nr. 23 — (w podwórzu), Radomsko, ul. Częstochowska 9 (w podwórzu) —
płace prosby, skargi, p. dani, apelacje, rekursy, opozycje do wszelkich władz i urzędów. Sporządza i ratuje umowy, kontrakty kupna-sprzedaży, dzierżawy, przewozy, dzia administracji domów, meldunki i t. p., pośredniczy w wynajmie lokali sklepowych, fabrycznych i mieszkaniowych. Przeprowadza windykacje wszelkich należności od dłużników. Przepisuje na maszynie. — Działają i załatwiają wszelkie zlecenia w kupie, sprzedaży i dzierżawach. — Działają „delektywów prywatnych”. Udziela szcze gółowych informacji o każdej osobie w kraju. Bezwzględna tajemnica powierzonych spraw.

PARCELE BUDOWLANE
prze ul. Myśliwskiej i Chłopskiego na dogodnie długoterminowe spłaty Solawa, ul. Chłopskiego nr. 108. 602

BYSTRA.
Willa nowa, centrum uzdrowiska, 10 pokoi — sprzedamy za 32.000 zł. Płaty 24.000 zł. Biuro Górzelskiego — Sosnowiec, ul. Zeromskiego 5.

ZGUBIONO
dowód os bisty na imię Wawrzyniec Niedziadomski i bilet roczny „Tomnice — Częstochowa.

OKAZYJNIE
WAGE
dziesięć z odwadzezniki kupie. Zgłoszenia ul. Ogrodowa nr. 51 m. 11.

KONICZYNE
sprzedam, ul. Dwernickiego nr. 81, Dobosz, 831

MASZYNE
do szycia i drobiazgi do mowa sprzedam tancio, ul. Narutowicza nr. 36, sklep nr. 2. 1484

LETNISKO
we dworze 4 km. od stacji kolej. Błachownia obok Herbow, otwarte od 1-go maja. Okolica klimatyczna, zalesiona, duży ogród do leżakowania, słoneczne suche pokoje i doskonała kuchnia. Całe utrzymanie 4 zł. od osoby, dla dzieci do 50%, zniżki. Informacje: Paweł Malar, właśc. majątku w Aleksandrii I, poczta Częstochowa.

OGRÓD
z placem pod budowę na Stradomiu sprzedam, ul. Hoene-Wrońskiego 8, gospodarz. 832

PLACE
na Lisistie sprzedam b. tanio byle zaraz. Tanze do sprzedania nowy kie, rat. Wiadomość na miejscu u D. Sosnowskiej.

FABRYKA
wód gazowych i lemniad do sprzedania wraz z lokalem do wynajęcia, ul. Narutowicza nr. 32.

FRANCUSKI
wzwanian za pobyt na wsi. Świadczenia nadzwy czajnie. Osoba starsza, ul. Krótka nr. 6 m. 15.

PLATFORMA I FUR-
GON piekarski do sprzedania. Zawodzie „ul. Mirowska nr. 67 u kowala.

MASZYNY
i formy betonarskie do wyrobu dachówek, cementu, gipsu, pastuszków, gazików i rur okapinye sprzeda tancio S. Horowicz, ul. Piłsudskiego nr. 33.

SPRZEDAM
bryczkę wolantowa, mly nek ręczny z osiewnikami, słomę, siano. Wiadom. ul. Wielutka 11.

DO WYNAJĘCIA
pokój frontowy, z balkonem, Lsze piętro, z oddzielnym wejściem, ul. Kilińskiego nr. 14. 1469.

NA LETNISKU!
dwie oddzielne pokoje z kuchniai w ładnej, leśnistej okolicy, odnajmują Janów kół Częstochowy. Oferty do sklepu „Gośca” pod „Letnisko”.

5 POKOI
z kuchnią z wygodami, w śródmieściu, do wynajęcia. Wiadomość ul. Kilińskiego nr. 32. 1461

POSZUKUJE
mały pokoi, skromnie umeblowany, wieczne osobne, na biuro. Czyszn miesięczny 30 zł. Łaska, we oferty do sklepu „Gośca” pod „Pokoiik”. 1472

SPRZEDAM
tancio urządzenie sklepowe. Stradom, ul. Piastowska nr. 103. 1490

SPRZEDAM
dom: 4 mieszkania z przedpokojem w okolicy Rakowa, 3 z przedpokojem wolne od zaraz. Wiadom. Narutowicza 200.

DO WYNAJĘCIA
6 pokoi z kuchnią, słoneczne, z wygodami, na I-szem piętrze, oraz fajciatka, ul. Waszyngtona nr. 20, dozorca wskaze, od godz. 3-4. 1459

SPRZEDAM
domek nowy, nadający się do handlu, przy Koszarach Zaczęcie, place od 400 zł, domek nowy za 3.000 zł. Stradom, ul. Sabinowska 121, Bożyk.

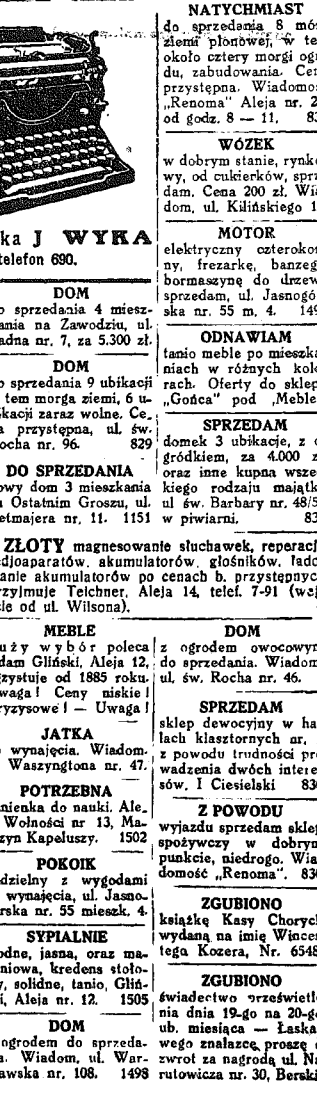
DO SPRZEDANIA
młyn Przybyłowy, łąki i ziemi 11 morgów, ogrodu 1 morga, Wies Libidza, gm. Kamyk, p. Kłobucko. 1470

MATURYZYSTKA
zdolna i pilna poszukuje pracy biurowej. Udzia lekcji w zakresie wszystkich klas. Oferty do sklepu „Gośca” pod „Zdolna”. 1478

DOM
murowany w ogrodzie, 6 mieszkań, elektryczność, cały w ołny, do sprzedania. Wiadomość: Częstochowa — Raków, Limanowskiego nr. 92.

AKUMULATORY
radiowe reperuje pod gwarancją po cenach konkurencyjnych ora ładowane akumulato chodowych TEICHNER, I Aleja nr. 14 tel. 791 w podwórzu. 1740



Oszukarka gospośia: — To się już więcej nie zdarzy, bym pokój wynajęła takim tobozowi ze spadocironem.

